

Komenda pod lupą

Budowa nowej siedziby sanockiej komendy policji na Olchowcach będzie kontynuowana w przyszłym roku. Zakończyła prace powołana przez podkarpackiego komendanta policji komisja inwentaryzacyjna, która sporządziła bilans zysków i strat po ogłoszeniu upadłości przez rzeszowski Maxbud – głównego wykonawcę inwestycji. W Prokuraturze Okręgowej w Rzeszowie trwa ustalanie przyczyn, okoliczności i zakresu odpowiedzialności za powstałe w trakcie jej realizacji nieprawidłowości. Kilku osobom postawiono już zarzuty poświadczania nieprawdy w dokumentach oraz doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Decyzją komendanta głównego policji, odwołany ze stanowiska za brak nadzoru insp. Jan Pierzchała – zastępca komendanta wojewódzkiego – przejdzie na emeryturę z dniem 30 października br.

Czytaj na str. 3

ZWRACAMY PIENIĄDZE ZA STARE OKNA!

Okno-Res

Sanok ul. Kościuszki 29
tel. 464-14-45

Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03

Jasło ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35

UWAGA!

5 okna z PCV-komorowe
tańsze
od 4 okien z PCV-komorowych

SANOK, ul. Jagiellońska 16,
tel./fax 464 03 38

USTRYKI DOLNE,
ul. 29 Listopada 2,
tel. 461 46 74

BRZOZÓW,
ul. Kościuszki 25,
tel./fax 434 30 15

www.vidok.com
biuro@vidok.com

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

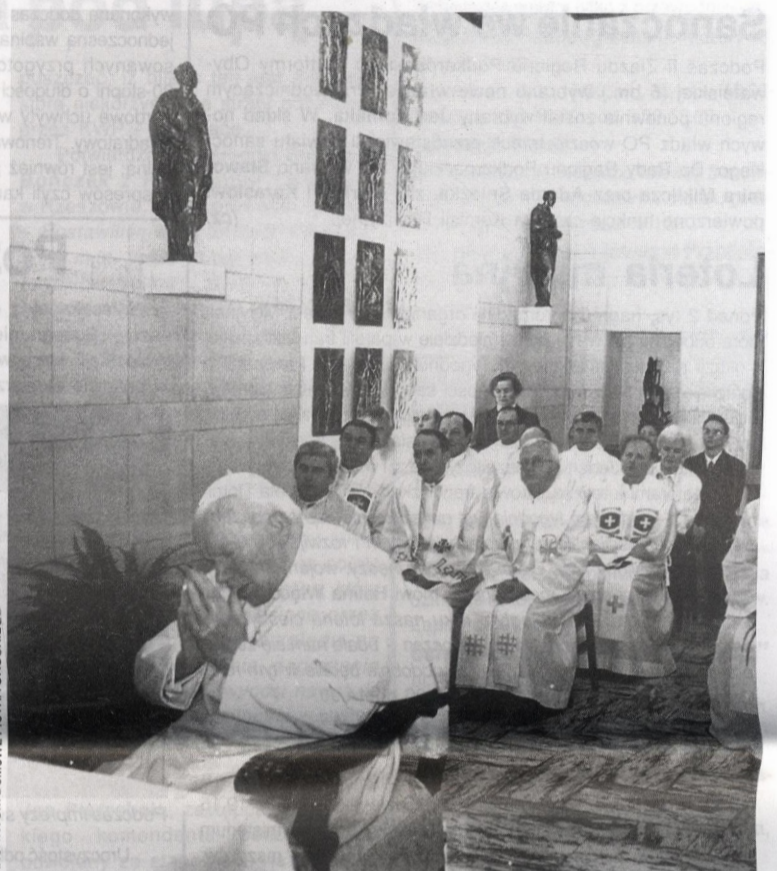
Pamiętajcie o mnie

Ci, którzy widzieli z bliska jego twarz, mówią, że rozświetla ją wewnętrzny blask. Spotkanie z nim potrafi przemienić nawet tych, dla których twierdzenie, że istnieje Prawda pisana dużą literą, jest prowokacją i nietolerancją. Dwadzieścia pięć lat temu ludzie wstrzymali oddech, słysząc zdumiewające słowa „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Już wtedy wielu przeczuwało, że Jan Paweł II rozpoczyna nowy rozdział w historii Kościoła i świata.

Plac św. Piotra, tłumy ludzi, mnóstwo Polaków. Uczestnicy przepychają się i krzyczą: „Nasz Ojciec Święty, nasz papież Jan Paweł z Krakowa, nich żyje sto lat..!”. Nadjeżdża papa mobile, zatrzymuje się. Tłum gwałtownie faluje. Wśród wyciągniętych dłoni – śniada ręka młodej dziewczyny, Włoszki. W zaciśniętych palcach trzyma białą karteczkę, usiłując podać ją Ojcu Świętemu. Wołała: „Padre, padre, guarda mi!”. Cała sylwetka pełna jakiegoś wewnętrznego napięcia, twarz zalana łzami. Dziewczyna coraz rozpaczliwiej wołała: „Padre, padre, guarda mi!”. Stoi tak blisko Ojca Świętego, że może go dotknąć, ale nie śmie. W pewnym momencie papież zauważa ją i jego roześmiana twarz zmienia wyraz. Kieruje pełne uwagi spojrzenie i jakby na moment zapomina o otaczającym go tłumie, koncentrując się wyłącznie na tej jednej dziewczynie. Pochyla się,

kreśli na jej czole znak krzyża i coś łagodnie mówi. Młoda kobieta chwyta jego rękę i kładąc ją na jej czoło, wstrząsa łkanie. Tłum wokół cichnie. Ktoś z ochrony odbiera karteczkę, którą wciąż ścisza w rękę, i podaje Ojcu Świętemu. Papież na moment przygarnia dziewczynę i kładzie dłoń na jej ciemnych włosach. Trwa to kilka sekund, potem wszystkich błogosławi i odjeżdża. Kobieta wciąż kłęczy. Wreszcie podnosi się i spokojnie odchodzi w głąb placu. Polka, która obserwowała całą scenę, przypomina ją po kilku latach z najdrobniejszych szczegółami. Nie umie ukryć wzruszenia.

Ostatnie dni przyniosły wiele rozważań na temat wpływu Jana Pawła II na dzieje Kościoła i świata końca XX i początku XXI wieku. Papież jawi się w nich jako mąż opatrności, zręczny polityk, człowiek o fascynującej osobowości. Ale historia tego niezwykle go pontyfikatu, to przede wszystkim historia spotkań z ludźmi. Mało która ze współczesnych osobistości wywarła i wywiera tak znaczący wpływ na życie zwykłych, przeciętnych zjadaczy chleba, nawet tych, którzy nigdy osobiście go nie spotkali. Skąd taka siła oddziaływania? Żyjemy dziś w świecie wiel-



W spotkaniach z Ojcem Świętym wielokrotnie uczestniczyli również sanocianie. Na zdjęciu Piotr Uruski (na ostatnim planie, w garniturze) na mszy św. w prywatnej kaplicy papieża. Miał szczęście w niej uczestniczyć jako papieski stypendysta.

kich słów i kiepskich sumień. Mówi się o demokracji, a kupuje się wyborców albo mami ich socjotechnikami; mówi się o szacunku i godności człowieka, a uchwała prawo zezwalające na zabicie bezbronnego; mówi się o pokoju, a po cichu sprzedaje broń nieludzkim reżimom. Przystajemy wierzyć autorytetom. Ale nie Papieżowi. Im większy chaos intelektualny i moralny, tym rozpaczliwiej szukamy drogowskazów. To prawdziwy Piotr, skała – tłumaczy fenomen papieża włoski dziennikarz Vittorio Messori, autor wywiadu-rzeczki „Przekroczyć próg nadziei” – niezachwiany świadek Ewangelii, prawd wiary, Bożej obecności w Kościele, Innego Świata, w którym każdy otrzyma to, co mu się należy, i gdzie

każdemu będzie dana – jeśli tylko jej zechce – pełnia życia wiecznego. Ta mocna dłoń, wyciągnięta, aby dodać nam pewności, i to potwierdzenie blasku prawdy, jest być może najcenniejszym darem, jaki przynosi nam ten niestrudzony pielgrzym.

W miarę upływu lat coraz bardziej staje się wymowny kontrast między papieżem przygnięcionym przez ciężar krzyża, a siłą ducha, dzięki której ten krzyż dźwiga. Dwadzieścia pięć lat temu, tuż po swoim wyborze, Karol Wojtyła prosił Polaków: – Nie zostawiajcie mnie samego. Módlcie się za mnie. Nie zapominajcie o mnie na Jasnej Górze i w całej Ojczyźnie.

Ojciec Święty, pamiętamy.

(jz)

OBNIŻKA CEN 400 PRODUKTÓW DO KAŻDEJ ZAKUPIONEJ ŁODÓWKI - TORBA PODRÓŻNA GRATIS!

NEONET AGD RTV AsTech

C.H. Panorama-FUX, Sanok, ul. Krakowska 2
od 9.00 do 18.00

WIELKA WYPRZEDAŻ

OKAZJA TYLKO DO 17.X. - OSTATNIE SZTUKI

SPRZĘT AGD, RTV, KOMPUTERY

SPRZĘT DO ZABUDOWY SALE AUDIO HI-FI KOMPUTERY KINO DOMOWE DVD

F.H.U. **ETER** Autoryzowany przedstawiciel

Sanok ul. Jagiellońska 25 tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne Rynek 8 tel./fax 471 11 00

Dostajesz dwa razy więcej niż płacisz!

W taryfie Nowa Era Moja 40 Medium:

20 zł za abonament (24,40 zł z VAT) = 40 darmowych minut

Nokia 3510i 1 zł (1,22 zł z VAT)

Sony Ericsson T68i 1 zł (1,22 zł z VAT)

Kalkulator w prezencie

Możesz więcej

Nowi dyrektorzy

W kilku placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest powiat sanocki, odbyły się w czasie wakacji konkursy na dyrektorów. Jak poinformowała nas **Joanna Hydzik**, naczelnik wydziału oświaty w Starostwie Powiatowym, w czterech przypadkach aprobatę komisji zyskały osoby pełniące dotychczas obowiązki szefów. I tak, w Zespole Szkół nr 3 (dawny ZST) dyrektorem został **Krzysztof Futyma**, zarządzający placówką od ubiegłego roku, po odejściu do PWSZ Tadeusza Kenara. Pan Futyma był jedynym kandydatem. Również po jednym kandydacie startowało w konkursie na dyrektora Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Zespołu Szkół w Nowosielskach. W pierwszym przypadku była to **Marta Muszyńska**, a w drugim **Józef Gocko**, który zastąpił emerytowaną Stefanię Bachtę. Do stanowiska dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego było natomiast dwóch pretendentów – w wyniku postępowania konkursowego zwyciężył pełniący obowiązki dyrektora **Bronisław Stach**. Dwie osoby startowały również w konkursie na dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Ponieważ obaj kandydaci otrzymali taką samą liczbę głosów (po sześć) i konkurs pozostał nierozstrzygnięty, nowego szefa SOSW wskazał Zarząd Powiatu. Został nim **Grzegorz Dudziński**, nauczyciel SOSW, wcześniej również kierownik Internatu SOSW przy ul. Konarskiego. (z)

Sanoczanie we władzach PO

Podczas II Zjazdu Regionu Podkarpackiego Platformy Obywatelskiej (5 bm.) wybrano nowe władze. Przewodniczącym regionu ponownie został wybrany **Jan Tomaka**. W skład nowych władz PO weszło trzech przedstawicieli powiatu sanockiego. Do Rady Regionu Podkarpackiego PO wybrano **Sławomira Miklicza** oraz **Adama Śnieżka**, zaś **Markowi Karasiowi** powierzono funkcję członka Komisji Rewizyjnej. (cz)

Loteria misyjna

Ponad 2 tys. nagród zgromadzili organizatorzy Loterii Misyjnej, która odbędzie się w najbliższą niedzielę w parafii franciszkańskiej z okazji rozpoczynającego się Tygodnia Misyjnego. Fanty, które udało się zgromadzić dzięki hojności sanockich przedsiębiorców, właścicieli hurtowni i sklepów są bardzo atrakcyjne: odzież, obuwie, przybory szkolne, cenne wydawnictwa książkowe, kosmetyki, zabawki, słodycze. Jeden los kosztuje tylko 2 zł i wszystkie wygrywają! Organizatorami loterii są ojcowie franciszkanie i Wspólnota Dominikańska. – *Zadaniem tygodnia jest uwrażliwienie nas na potrzeby wspólnot chrześcijańskich w krajach biednych i rozwijających się, gdzie ludzi miliony ludzi cierpi z powodu nędzy, wojen, grabieży, braku edukacji i opieki medycznej – mówi Halina Więcek*, jedna z organizatorek. – *W ubiegłym roku nasza loteria cieszyła się ogromnym powodzeniem wśród sanoczan – udało nam się zebrać prawie 4,5 tys. zł. Mam nadzieję, że podobnie będzie w tym roku.* Organizatorzy zapraszają od godz. 8.00 do 14.00. (z)

Pod znakiem miłosierdzia

W ramach obchodów 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II i Światowego Roku Miłosierdzia, 25 października o godz. 19.15 w kościele ojców franciszkanów odbędzie się koncert – misterium „Pod znakiem miłosierdzia”, poprzedzony uroczystą mszą św. o godz. 18.30. W programie – trzecia część tryptyku Romana Kołakowskiego „Jezu, ufam Tobie” w wykonaniu Teatru Rapsodycznego Trzeciego Dnia z Wrocławia, z udziałem autora. Organizatorem koncertu jest Wydział Programów Katolickich Polskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego „Polest” i zarząd główny stowarzyszenia „Civitas Christiana”. (j)

Pozostaną w pamięci

Panu Zygmuntovi Tomzie
oraz całej Rodzinie
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci **Brata**
składają
Dyrekcja i Pracownicy PKO BP S.A.
Oddziału Centrum w Sanoku

Pani Monice Toczek
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **OJCA**
składają
Starosta i Pracownicy
Starostwa Powiatowego w Sanoku

Sztuczne skałki

Staraniem członków Harcerskiego Klubu Górskiego „Born to climb” w Gimnazjum nr 3 powstała pierwsza w Sanoku wewnętrzna ścianka wspinaczkowa. Dzięki niej miłośnicy sportów wspinaczkowych będą mogli doskonalić swoje umiejętności przez cały rok.



Sztuczny panel pozwoli organizować również zawody wspinaczkowe niezależnie od warunków atmosferycznych.

Ścianka o szerokości 6,38 m i wysokości 6,70 m została wykonana podczas tegorocznych wakacji. Konstrukcja umożliwiła jednoczesną wspinaczkę pięciu zespołów. Dla bardziej zaawansowanych przygotowano fragment przewieszony pod kątem 30-stopni o długości 3,1 m. Ścianka została wyposażona w standardowe uchwyty wspinaczkowe, po ok. cztery sztuki na metr kwadratowy. Trenować można na niej równocześnie z asekuracją dolną; jest również przewidziane prowadzenie dróg przy użyciu ekspresów czyli karabinków połączonych taśmą. – *Ten rodzaj*

wspinaczki jest bardziej wymagający, ponieważ potrzeba tutaj pewnego doświadczenia w technice i wytrzymałości – tłumaczy Ryszard Stojnowski, szef klubu.

Realizacja ścianki jest uwiecznieniem kilkuletnich starań sanockich miłośników sportu wspinaczkowego. Sztuczny panel powstał dzięki pomocy miasta, firm, osób prywatnych oraz Komendy Hufca ZHP Ziemi Sanockiej. Swoją cegiełkę dołożyła również młodzież, która nie tylko zbierała pieniądze (przeznaczając na ten cel klubowe składki czy sprzedając koszulki), ale wykonała wiele prac. Budowa ścianki zamknęła się kwotą ponad 20 tys. zł.

Klub „Born to climb” zrzesza obecnie trzydzieści osób. Podczas wakacji młodzi ludzie mieli okazję uczestniczyć w obozie wspinaczkowym w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej oraz w ekscytującej wyprawie na Krym. Informacje o tym, kiedy i na jakich zasadach będzie można korzystać ze ścianki, zainteresowani znajdą wkrótce na stronie internetowej klubu www.hkg.interq.pl. (z)

Pożegnali lato

Mieszkańcy z całej okolicy spotkali się na imprezie pod nazwą „Pożegnanie lata w naszej małej ojczyźnie – Tyrawie Wołoskiej”, którą w ostatnią niedzielę września zorganizowali członkowie stowarzyszenia „U podnóża Gór Słonnych”.



Podczas imprezy swoje umiejętności prezentowali twórcy ludowi.

Uroczystość odbyła się w miejscowym Domu Strażaka. Uczestniczyli w niej radni, sołtysi, pracownicy Urzędu Gminy oraz liczni mieszkańcy gminy. Część artystyczną przygotowały dzieci z miejscowej szkoły, a o piękną dekorację sali zadbały panie z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sanoku pod przewodnictwem **Urszuli Słoty**. Na suto zastawionych stołach znalazły się tradycyjne potrawy z tegorocznych plonów, przygotowane przez panie z Koła

Gospożyn Wiejskich. Można było spróbować pysznego żuru, barszczu, bułeczek z kapustą, proziaków, bułek pieczonych w glinianych naczyniach, ciasta z owocami. Wszystkie te smakołyki były dziełem pani **Stanisławy Kaliniak** i **Walerii Chmieszt**; domowy ser przygotowała natomiast **Bronisława Biłas** i **Czesława Biłas**. Swoje umiejętności prezentowali również miejscowi twórcy ludowi: rzeźbiarz **Bogusław**

Iwanowski, hafciarka **Irena Kwolek** oraz **Grzegorz Martowicz**, który pokazywał, w jaki sposób wyplata się wiklinowe koszyki. Duże zainteresowanie uczestników, szczególnie młodych, wzbudziła prezentacja dawnych prac gospodarskich, m.in. młócenia cepami, robienia powróseł czy czyszczenia zboża za pomocą dużego sita. Całą imprezę umilał występ kapeli „Zagórzanie”. (oprac. z)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

- * Nie ujechał daleko amator przejażdżek cudzym samochodem, który w środku nocy „pożyczył” sobie (4 bm.) fiata 126 p, zaparkowanego na ul. Mickiewicza obok SDK. Podróż zakończyła się na pobliskim drzewie, a jej efektem było uszkodzenie pojazdu. Sprawca zbiegł.
- * Nie ustalono również złodzieja, który włamał się (8 bm.) do 8 altanek w ogrodach działkowych na Białej Górze, przywłaszczając sobie znajdujące się w nich artykuły spożywcze.
- * Na 2.000 złotych oszacowano wartość 2 dysków twardych, skradzionych (8 bm.) ze sklepu Prox. Sprawca wykorzystał chwilową nieuwagę ekspedientki.
- * Alkohol, papierosy oraz 359 kart telefonicznych o łącznej wartości 4.000 złotych padło łupem złodzieja, który włamał się (8/9 bm.) do sklepu As przy ul. Lipińskiego.
- * Portfel zawierający prawo jazdy, dowód rejestracyjny, polisę oraz 3.200 złotych (!) straciła (10 bm.) jedna z klientek sklepu Panorama przy ul. Krakowskiej. Złodziejowi wystarczyła chwila nieuwagi kobiety, której torebkę skutecznie spenetrował.
- * Niedługo cieszył się wolnością Janusz F., mieszkaniec Krakowskiego, wypuszczony z Zakładu Karnego w Łupkowie. Tego samego dnia wieczorem wyładował w sanockim szpitalu z ciężkimi obrażeniami ciała (złamanie ręki, nogi i żeber). Mężczyzna dostał się pod koła pracującej jadącej skody, kierowanej przez Ryszarda G. z Pobiedna. Do wypadku doszło (10 bm.) na ul. Krakowskiej.
- * Pasówką posłużyli się złodzieje, usiłujący ukraść (10 bm.) fiata 126 p, zaparkowanego na ul. Podgórze. Ich zamysł udaremniła czujność właściciela oraz szybka interwencja policji. Sprawcami okazali się 24-letni Mirosław L. z Sanoka oraz 23-letni Tomasz N. z Zahutynia, którzy zostali złapani na gorącym uczynku.
- * W nocy z 10 na 11 października dokonano włamań do 2 garaży w rejonie

ul. Traugutta. W pierwszym wypadku wymontowali akumulator ze stojącego renaulta thalii, przywłaszczając sobie również 200 sztuk kaset wideo oraz poroże jelenia. Straty wyceniono na 3.000 złotych. Tyle samo kosztować będzie naprawa skradzionego z drugiego garażu „malucha”, rozbitego przez złodziei i porzuconego w Trepczy.

* W tym samym niemal miejscu i czasie włamano się do altany działkowej, do której sprawcy dostali się po wyłamaniu krat i ram okna. Ich łupem padła butla turystyczna oraz kosiarka spalinowa o łącznej wartości 500 złotych.

Gmina Bukowsko

* Miłośnicy garażowych penetracji dali o sobie znać również w Nowotańcu, gdzie odwiedzili (10/11 bm.) trzy posesje. Z pierwszego garażu nieskutecznie próbowali ukraść opla corsę, w którym wybili szyby. Straty oszacowano na 1.000 złotych. Do drugiego „zaprosili” ich sam właściciel, pozostawiając otwarte drzwi oraz kluczyki w stacyjce zaparkowanego lanosa. Uszkodzone auto odnaleziono nieopodal na przydrożnym nasypie. Złodzieje nie przepuścili też proboszczowi miejscowej parafii, z pojazdu którego spuścili paliwo. ...

W związku z dwoma napadami na sanockie apteki, do jakich doszło w ostatnim czasie, z inicjatywy KPP zorganizowano spotkanie z właścicielami oraz kierownikami tych placówek. Poświęcono je omówieniu sposobów zabezpieczenia aptek przez policję oraz właścicieli, z uwzględnieniem montażu systemów alarmowych, zachowania się sprzedawców tuż przed zamknięciem placówek (wówczas doszło do napadów) oraz współpracy zainteresowanych stron. **Sanoccy aptekarze postanowili ufundować nagrodę w wysokości 1.000 złotych za wszelkie informacje mogące doprowadzić do ustalenia sprawcy obydwu napadów.**

PODZIĘKOWANIE

Na ręce ordynatora Oddz. Wewnętrznego
– **dr. Zbigniewa Lejprasa**,
dr. Stanisława Dzimiry, **dr. Pawła Domańskiego**
oraz personelu pielęgniarskiego
za fachowość, cierpliwość, ludzką troskę,
ciepło jakie włożyli w opiekę
nad droгим nam
śp. Józefem Bihunem
składamy gorące podziękowania
Rodzina

Wyrazy szczerego współczucia i żalu
rodzinie zmarłego
inż. Janusza Dufrata
składają
Kierownictwo i pracownicy Zakładu Obsługi
Energetycznej „Stomil Sanok” S.A.



<http://www.tygodnik.esanok.pl/>
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobala. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Przygotowanie wydania internetowego: Studio internetowe – ezycie.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddział „Ruch” SA. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24. Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Za trud nauczycielski

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nauczycielom sanockich szkół i placówek oświatowych wręczono okolicznościowe nagrody przyznane przez burmistrza oraz starostę. W uroczystych spotkaniach z władzami miasta (14 bm.) oraz powiatu (15 bm.), które odbyły się w Sali Herbowej, uczestniczyli również przedstawiciele kuratorium, związków zawodowych oraz dyrektorzy placówek.

Do nagrody burmistrza zgłoszono w tym roku 30 nauczycieli ze szkół podstawowych i gimnazjów oraz 4 z przedszkoli. Złożone przez dyrektorów placówek, związki zawodowe oraz rady pedagogiczne wnioski rozpatrywała 6-osobowa komisja pod przewodnictwem **Ireny Penar**, naczelnika wydziału oświaty w UM. Gremium to postanowiło wyróżnić 16 pedagogów – 14 ze szkół oraz 2 z przedszkoli.

kontynuatką Miejskiej Orkiestry Kameralnej z czasów przedwojennego Sanoka. Równie sympatyczny przebieg miało spotkanie władz powiatu sanockiego z nauczycielami szkół ponadgimnazjalnych, podczas którego wyróżniającym się pedagogom wręczono nagrody starosty (w wysokości 1.600 zł brutto). Otrzymał je: **Jan Bukład** – nauczyciel i wicedyrektor (I LO), **Maria Macko** i **Maria Rojko-**



Nagrodzonym gratulował również Jan Pawlik, przewodniczący rady miasta.

Nagrody burmistrza (po 2.050 zł brutto) otrzymali:

Ewa Michoń i **Władysław Dąbrowski** (SP1), **Lucyna Mazur** (SP2), **Adam Mindur** (dyrektor) i **Barbara Pytlowska** (SP3), **Krzyszta Stec-Lenart**, **Małgorzata Florek** i **Ryszard Długosz** (SP4), **Wanda Zych** (SP6), **Grażyna Bartkowska** i **Paweł Stefański** (G1), **Janusz Piotrowski** (G2), **Ryszard Koźma** (G3), **Ryszard Karaczkowski** (G4), **Małgorzata Pietrzycka** (dyrektor – Samorządowe Przedszkole nr 3) oraz **Janina Paclawska** (Samorządowe Przedszkole nr 4).

Gratulując wyróżnionym, burmistrz **Wojciech Blecharczyk** wraz z zastępcą **Marianem Kuraszem** podkreślali, iż sprawy nauczycieli są im szczególnie bliskie, gdyż do niedawna sami pracowali w tym zawodzie. – *Nauczyciel odgrywa bardzo ważną rolę w życiu każdego człowieka, ale rola ta jest dziś często niedoceniana. Z przeprowadzonych badań ankietowych wynika, że zawód nauczyciela cieszy się autorytetem zaledwie wśród 15 procent polskiego społeczeństwa. Szkoły nie szanują władze, rodzice oraz sami uczniowie. Trudny życia codziennego spychają problemy oświaty na drugi tor, choć rangę i znaczenie zawodu nauczycielskiego podkreślają największe autorytety m.in. sam papier. Sanocka oświata znajduje się w nie najgorszym stanie. Na jej kondycję ma również wpływ wasza praca, wasze zaangażowanie i kreatywność. Dziękujemy wam za to, co robicie. Ze swej strony zapewniamy, iż dołożymy starań, aby oświata miała się jak najlepiej – mówili zgodnie wódcze miasta, którzy za pośrednictwem uczestniczącego w spotkaniu **Jana Pawlika**, przewodniczącego rady miasta, zaapelowali do radnych o szczególną pieczę nad sanockim szkolnictwem.*

Nauczycielskie święto stało się również okazją do uhonorowania dwojga pedagogów odznaką *Zasłużony dla Sanoka*, przyznaną przez Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej. Odebrali je: **Janina Baranowska** – długoletnia dyrektorka SP8, założycielka sanockiego koła Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka oraz **Marian Kurasz** – były dyrektor SP9, działacz TKOPD.

Spotkanie uświetniły występy grupy muzyków *Camerata*, złożonej z pedagogów sanockiej PSM, która – jak wyraził nadzieję burmistrz **Blecharczyk** – stanie się

wicz (II LO), **Barbara Smolik** (ZS nr 1), **Halina Gołda** i **Marek Chimiak** (ZS nr 2), **Jan Ziobro** (ZS nr 3), **Halina Konopka** – dyrektor, **Beata Szwałik** i **Mirosław Prodziewicz** (ZS nr 4), **Kazimiera Futyma** – dyrektor, **Stanisław Baraniecki** – wicedyrektor i **Katarzyna Michalak** (ZS nr 5), **Anna Piotrowska** (ZS-Nowosielce), **Krzyszta Pańko-Boczar** (SOSW) oraz **Barbara Kocur** (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna).

W gronie nagrodzonych znalazły się również: **Irena Ciuk** – dyrektorka Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która otrzymała ministerialną nagrodę II stop-

nia (4.100 zł), oraz **Ewa Lipelt** z II LO, uhonorowana Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz oświatowych powiatu oraz uczniowie sanockiej PSM, którzy uświetnili spotkanie muzycznym koncertem. Po raz kolejny dokonania sanockich pedagogów nie znalazły uznania w oczach podkarpackiego kuratora oświaty. Jedynym sanockim akcentem na szczeblu wojewódzkim okazała się **Krzyszta Chowaniec**, którą wyróżniono nagrodą (3.250 zł) za pracę na stanowisku wizytatora KO w Rzeszowie. – *Jesteśmy zdziwieni, że z puli około 90 nagród przyznanych przez kuratora oświaty ani jedna nie trafiła do nauczycieli sanockich, mimo kilkunastu złożonych przez nas wniosków. Nasze szkoły mają przecież sporo osiągnięć w olimpiadach przedmiotowych i sportowych, co pan kurator podkreślał na spotkaniu w Rzeszowie. Przykro nam, że nie znalazło to w ogóle przełożenia na nagrody, których większość została przyznana nauczycielom rzeszowskim. Zamierzamy wyrazić swoją dezaprobatę w tej sprawie, kierując stosowne pismo do kuratorium – powiedziała Irena Penar. /Jot/*



Wręczając nagrodę Marii Macko, starosta Bogdan Struś podkreślił, iż to za jej przyczyną właśnie zdecydował się zostać nauczycielem.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
Nauczycielom i wszystkim pracownikom oświaty życzymy sukcesów w pracy dydaktyczno-wychowawczej oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.
Z wyrazami szacunku
Starosta Sanocki **Bogdan Struś** Przewodniczący Rady Powiatu **Wacław Krawczyk**

Z okazji Święta Pracowników Służby Zdrowia
wszystkim Pracownikom Ochrony Zdrowia, a zwłaszcza Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku, w podziękowaniu za ich codzienny trud i troskę o ludzi chorych, składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i pracy zawodowej, ze słowami uznania za ich ciężką pracę
Starosta Sanocki **Bogdan Struś** Przewodniczący Rady Powiatu **Wacław Krawczyk**

Komenda pod lupą

Dokończenie ze str. 1

Bezpodstawne okazały się obawy, że fundamenty i mury budynku przyszłej siedziby sanockiej policji są niesolidne. – *Wydane przez ekspertów w tej sprawie opinie są pozytywne, co oznacza, że inwestycja będzie kontynuowana – mówi podinsp. Wiesław Dybaś, rzecznik prasowy rzeszowskiej KWP. Ze względu na zbliżającą się zimę prace zostaną jednak wstrzymane do przyszłego roku. Kto będzie ich wykonawcą jeszcze nie wiadomo. Zostanie on prawdopodobnie wyłoniony nie w przetargu a z wolnej ręki – w tak awaryjnej sytuacji ustawa o zamówieniach publicznych dopuszcza takie rozwiązanie. Przed zimą wykonane zostaną wyłącznie prace zabezpieczające, głównie w zakresie przykrycia konstrukcji dachu. Inwestor zapewni też odpowiedni dozór placu budowy.*

Zakończyła już prace powołana przez podkarpackiego komendanta policji komisja inwentaryzacyjna, mająca dokonać oceny rzeczywistego stanu zaawansowania robót oraz bilansu inwestycji (jej realizacja została wstrzymana na początku września, po ogłoszeniu upadłości przez Maxbud). Przedstawiciel inwestora nie chce upubliczniać wyników prac komisji przed wniesieniem do sądu pozwu z roszczeniami finansowymi. Zważywszy na fakt, iż taki pozew jest przygotowywany oraz na stwierdzone wcześniej przy realizacji budowy nieprawidłowości (KWP płać faktury Maxbudu za roboty niewykonane), z dużym prawdopodobieństwem można przy-

puszczać, iż bilans ten jest dla inwestora niekorzystny, a straty poniesione przez KWP – znaczące.

Potwierdza to pośrednio **Stanisław Bończak** z Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, który prowadzi sprawę. – *Postawiliśmy już zarzuty kilku osobom, m.in. inspektorowi nadzoru i kierownikowi budowy, którzy poświadczyli nieprawdę w dzienniku budowy i doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem KWP. Ten ostatni zarzut dotyczy również zastępcy naczelnika wydziału ds. inwestycji KWP oraz prezesa Maxbudu. Krąg podejrzanych jest szerszy i akt oskarżenia, z którym powinniśmy zdążyć do końca roku, obejmie zapewne jeszcze inne osoby. Na razie przesłuchujemy kolejnych świadków, czekamy też na opinię biegłego z zakresu budownictwa, który dokładnie oszacuje poniesione przez inwestora szkody. Ze względu na znaczną wartość mienia, zagrożenie karą w tym wypadku wynosi nawet do 10 lat pozbawienia wolności – stwierdza prokurator.*

Jak już informowaliśmy, odpowiedzialny za inwestycję w Sanoku insp. **Jan Pierzchała**, zastępca podkarpackiego komendanta policji został odwołany ze stanowiska na początku września i pozostawiony do dyspozycji komendanta głównego policji. W ostatnich dniach podjął on decyzję o przeniesieniu podwładnego na emeryturę z dniem 30 października. Do tego czasu **Jan Pierzchała** przebywać będzie na zwolnieniu lekarskim.

Joanna Kozimor

Ostał się

Mimo cię w Podkarpackim Oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia, nie zaprzestał działalności funkcjonujący w Sanoku Punkt Informacyjny, gdzie

Radio Bieszczady
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
DARTNER BIURO PODRÓŻY RADIA BIESZCZADY
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

można m.in. zarejestrować wniosek na dofinansowanie zakupu przedmiotów ortopedycznych, wnioski sanatoryjne oraz uzyskać informacje dotyczące świadczeń i ubezpieczeń zdrowotnych. – *Na razie wiemy, że do końca tego roku punkt na pewno będzie istniał. Ze statystyk wynika, że jesteśmy potrzebni – z naszych usług korzystają mieszkańcy powiatu sanockiego, bieszczadzkiego i leskiego. W ciągu miesiąca trafia do nas m.in. 200-300 wniosków na aparaty ortopedyczne oraz 50-80 wniosków do sanatoriów – stwierdza **Jolanta Żmuda**, pracownica punktu. Punkt Informacyjny PO NFI mieści się przy ul. Błonie 5 (w budynku przychodnia zdrowia), tel. 464-12-15. (z)*

Wczasy krajowe i zagraniczne
duży wybór, atrakcyjne ceny oferty LAST MINUTE
DARTNER BIURO PODRÓŻY RADIA BIESZCZADY
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

MIESZKAŃCY MIASTA SANOKA

Urząd Miasta Sanoka informuje, że odpady komunalne wielkogabarytowe oraz złom (meble, sprzęt gospodarstwa domowego, wózki, komputery, telewizory, itp.) będą odbierane bezpłatnie z posesji 29 października 2003 r. od godz. 7.00-15.00. Prosimy mieszkańców o ustawianie przedmiotów wielkogabarytowych 28 października 2003 r. po godz. 16.00 przy głównych drogach komunikacyjnych w miejscu widocznym i dostępnym.

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-51-52 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Wystawa prac Anny Marii Pilszak i Marleny Makiel-Hędrzak.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.
http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-16.00 (od 1 X do 30 X). Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50
18 X, godz. 10.00 – VIII Cross Górski (park miejski w Sanoku).

22 X, godz. 16.30 – konkurs plastyczny dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów. Zapisy do 21 X.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

22 X, godz. 17.00 – spotkanie dla dzieci pn. „Jesień” – konkurs plastyczny, poezji, piosenki.

23 X, godz. 11.00 – finał konkursu fotograficznego dla dzieci „Wakacje 2003”.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK
17 X, godz. 16.30; 18 i 19 X, godz. 16.00; 21 i 22 X, godz. 18.00 – „Piraci z Karaibów”, prod. USA, od 12 lat.

17 X, godz. 19.15; 18 i 19 X, godz. 19.00 – „Piano bar”, prod. USA, od 15 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
pon. – 16.00-18.00, sob. – 10.00-12.00.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zmartwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18 dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Nocne dyżury aptek

17-20 X – apteka prywatna s.c. „Omega”, ul. Kościelna 22.

20-27 X – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Błonie 1.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.
• 20 X, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Janina Kopecka.**

Poczta „TS” Sześćdziesiąt lat później

Natarcie w kierunku Orszy rozpoczęło się 12 października. Działając w składzie 33 armii, 1 Dywizja Piechoty w bitwie pod Lenino brawurowym atakiem przełamata pierwszą pozycję obrony Niemców i wdarła się głęboko w kierunku zachodnim opanowując Potzuchy i Trygulowo. Nieprzyjaciel niezwłocznie podciągnął obwoły i rozpoczął gwałtowne kontrataki na skrzydła Polaków, rzucając jednocześnie do akcji silne zgrupowanie lotnictwa w ilości jakiej od dawna nie widziano na tym kierunku. Na całym odcinku natarcia dywizji rozgorzały zacięte walki toczone w warunkach niustannych uderzeń lotnictwa niemieckiego. W godzinach popołudniowych polska dywizja została zmuszona do opuszczenia opanowanych miejscowości. Dopiero wieczorem wprowadzenie do akcji drugiego rzutu dywizji umożliwiło częściowe odzyskanie utraconego terenu. Dalsze próby Niemców odrzucenia dywizji na wschodni brzeg Miereli nie miały powodzenia.

Nieprzyjaciel, który podciągnął świeże siły, przeszedł do kolejnych kontrataków dążąc do odzyskania przedniego skraj. Zostały one odparte z dużymi stratami hitlerowców. W nocy z 13 na 14 października 1 dywizja została zlurowana przez oddziały radzieckie i przeszła do obwołu dowódcy frontu. Była ona ześrodkowana w rejonie Smoleńska aż do czasu połączenia się z pozostałymi jednostkami 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Straty 1 dywizji wynosiły: 502 poległo, 1776 rannych i 663 zaginionych, a wśród nich poległ sanoczanin; Antoni Bachur s. Dymitra ur. 1915 r. Zasław szer. 1 pp. poległ 13.10.1943 r. pod Lenino, Władysław Matuszek s. Mikołaja ur. 1905 r. w Niebieszczańach szer. 1 pp. zaginął bez wieści 12.10. pod m. Trygulowo, Władysław Rychlicki s. Andrzeja ur. 1903 r. w Zahutyńiu szer. 1 pp. zaginął bez wieści 12.10.1943 r. pod m. Trygulowo, Adam Wachlarz s. Mikołaja chorąży 1 pp. poległ 12.10.1943 r. pod m. Mijsijewo, Józef Woźniak s. Macieja ur. 1911r. Rozpuć kan. 3 pp. poległ 12.10.1943 r. pod m. Polzuchy, Józef Ficak s. Bronisława ur. 1908 r. Sanok szer. 2 pp. poległ 12.10.1943 r. pod Lenino, Paweł Wesoły s. Andrzeja ur. 1920 r. w Niebieszczańach szer. 2 pp. poległ 12.10.1943 r. pod Lenino. Z przykrością należy nadmienić, że ostatni uczestnik bitwy pod Lenino kpt. Mikołaj Szwan zmarł w 1999 r. Salwy pod Lenino oznajmiły światu, że Wojsko Polskie walczy na wschodzie o wyzwolenie narodu spod okupacji hitlerowskiej. Wykazał on niezwykle bohaterstwo, hart ducha, zapał, poświęcenie i pogardę śmierci. W dniu 12 października naszemu sanockiemu regionowi przypada szczególna rola w 60-lecie bitwy pod Lenino, skąd podobnie już z całych kresów wschodnich rekrutowały się pierwsze roczniki żołnierzy Wojska Polskiego. W Przemysłu w dniach 17-19.10.1944 r. zaprzysiężone pododdziały 6 Dywizji Piechoty, w której służyło 186 obywateli ziemi sanockiej. W szeregach pierwszej i drugiej Armii Wojska Polskiego z naszego sanockiego regionu i miasta walczyło 246 synów Ziemi Sanockiej. Mogły żołnierzy pochodzących z sanockiego znaczący ślad bitewny głównie I Armii w szeregach której najwięcej ich poległo.

Są mogiły poległych pod Warszawą, Kołobrzegiem, Odrą, Wisłą, Nysą w Berlinie i Pradze Czeskiej.

Od pamiętnego październikowego poranka 1943 roku kiedy rozpoczęli marsz do ojczyzny żołnierze kościuszkowskiej dywizji minęło już 60 lat, zmienił się w tym czasie świat i zmieniło się także oblicze naszego kraju.

mjr w st. spocz.
Marian Jarosz
prezes zarządu
Koła Związku Kombatantów RP i BWP
im. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich
W Sanoku

OKOLICE KULTURY

Jesteśmy za młodzi na emeryturę

Rozmowa z **Władysławą Oberc**, prezesem Fundacji „Archiwum Ziemi Sanockiej”.

„Zdarzenia i czyny ludzkie zapadają szybko i nieodwołalnie w mroki pamięci. Nawet fakty wielkiej wagi, o oczywistym znaczeniu historycznym, są zapamiętywane w sposób fragmentaryczny, pozbawiony niezbędnej staranności i precyzji. Dopiero, kiedy rzecz pojawi się w pracowni historyka, następuje żmudny okres poszukiwań dokumentów, świadków wydarzeń, malarskich i fotograficznych obrazów przeszłości. Wtedy właśnie odczuwa się słuszność postępowania tych, którzy gromadzą i chronią przedmioty i dokumenty”. Przywołany tutaj fragment wstępu z książki o naftowej Bóbrce, znakomicie pasuje do tego, co od wielu lat robi **Franciszek Oberc**. A zbiera właśnie dokumenty, gromadząc z sumiennością archiwisty i pieczołowitością historyka to wszystko, co dotyczy sanockiego życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego. W jego zbiorach można znaleźć rzeczy naprawdę wyjątkowe, od ulotek Komitetu Obywatelskiego z 1989 r. po protokoły z posiedzeń Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na bazie zgromadzonych materiałów powstało we wrześniu 2000 r. **Archiwum Ziemi Sanockiej**, działające przy Stowarzyszeniu Inicjowania Przedsiębiorczości, a w lipcu tego roku Fundacja „Archiwum Ziemi Sanockiej”. Prezesem fundacji została żona Franciszka Oberca – **Władysława**, z którą rozmawiamy dzisiaj o planach na bliższą i dalszą przyszłość.

– **Co skłoniło państwa do przekształcenia Archiwum Ziemi Sanockiej w Fundację „Archiwum Ziemi Sanockiej”?**

Od wielu lat z podziwem obserwuję to, co robi mój mąż. Jego praca polega nie tylko na poszukiwaniu, zbieraniu i porządkowaniu dokumentów, ale także działalności popularyzatorskiej i wydawniczej. Gromadzenie tych wszystkich wycinków, plakatów, ulotek, statutów, uchwał, listów, kronik itp. to prawdziwie mroźna praca. Nasze mieszkanie ustawicznie tonie w papierach. Wszędzie teczki, paczki, paczuszki, roczniki. Tu dokumenty dotyczące stanu wojennego, tam plakaty i ulotki wyborcze. Czasem mąż nie wie, gdzie ma buty, ale świetnie orientuje się, gdzie położył teczkę, w której trzyma ulotki reklamowe sanockich firm, bo i takie „śmieci” zbiera. Nawiasem mówiąc po wielu latach okazują się one źródłem bezcennych informacji, o czym

wielokrotnie mogliśmy się przekonać. Może nie wypada chwalić własnego męża, ale myślę, że dzięki niemu będzie to jeden z najlepiej udokumentowanych okresów w historii Sanoka.

W tym roku oboje znaleźliśmy się na emeryturze, mąż przymusowej, a ja dobrowolnej. Ponieważ na emeryturę społeczną czujemy się za młodzi, postanowiliśmy kontynuować rozpoczęte dzieło. Mogę pomóc mężowi w wielu sprawach,

– **Jakie cele jej przyswiecają?**

Zgodnie ze statutem jest to utrzymanie Archiwum Ziemi Sanockiej, pomnażanie jego zbiorów i ich udostępnianie w celach naukowych, prowadzenie prac badawczych i wydawanie „Zeszytów Archiwum Ziemi Sanockiej”.

– **Poprzednia ekipa rządząca miastem nie znalazła w Sanoku miejsca dla Archiwum Ziemi Sanockiej – pani mąż musiał przenieść zbiory do bezpłatnego lokum, które zaofiarował mu gospodarz Zagórze. Niedawno waza są tabliczka pojawiła się na budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej. Czyżby nowa władza życzliwszym okiem spojrziała na archiwum?**

Zdecydowanie tak. Dzięki burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi i dyrektorowi Leszkowi Puchale, otrzymaliśmy pomieszczenie w bibliotece. Przenieśliśmy tu część zbiorów i udostępniamy je wszystkim zainteresowanym na miejscu.

– **Na jakich zasadach można z nich korzystać?**

Nasze zbiory udostępniamy bezpłatnie. Najczęściej przychodzą do nas studenci, którzy

piszą prace magisterskie o tematyce związanej z regionem. Ofiarowane nam w dowód wdzięczności egzemplarze – zawsze z osobistymi dedykacjami i podziękowaniami autorów – pomnażają z kolei zasoby archiwum. Obecnie, w oparciu o posiadany zbiór czasopism regionalnych, dokumentów dotyczących instytucji kulturalnych i organizacji społecznych, chcemy stworzyć bazę dla studentów kulturoznawstwa PWSZ, którzy poszukując materiałów coraz częściej zgłaszają się do nas.

– **Do tej pory ukazały się dwa numery „Zeszytów Archiwum Ziemi Sanockiej”. Pierwszy był poświęcony bezrobociu i rynkowi pracy, a drugi rzece San. W przygotowaniu jest trzeci. Podobno ma to być coś specjalnego. Może pani uchylić rąbka tajemnicy czego będzie dotyczyć?**

Tym razem, na przeszło stu stronach, autorzy pokazali widokówki i stare fotografie obrazujące dzieje miasta, poczynając od przełomu XIX i XX stulecia, a kończąc na latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Ponadto, jakby próbując pokazać swoje rodzinne miasto na tle innych, zaprezentowali widokówki i fotografie wybranych przez siebie miejscowości dawnego województwa rzeszowskiego. Jest też akcent szwejkowski, dosłownie z ostatniej chwili, dotyczący uroczystości związanych z odsłonięciem na deptaku ławeczki z postacią dobrego wojaka Szwejka. Dlatego nie bez powodu zamieszczamy reprodukcję widokówki

Mogę powiedzieć tylko, że będzie poświęcony środowisku literackiemu Sanoka. Sądząc po napisanych i dostarczonych już tekstach, zapowiada się naprawdę ciekawie. Cieszymy się, że do powstania tego i poprzednich numerów, przyczyniło się tak wiele osób. W sumie doliczyliśmy się kilkudziesięciu autorów. Każdy wykonał swoją pracę nie licząc na żadne gratyfikacje, co także jest cenne i godne podkreślenia.

– **Czy są pomysły na kolejne numery?**

Mąż ma pomysłów na dziesięć lat! Zeszyt czwarty chcielibyśmy poświęcić prasie regionalnej Ziemi Sanockiej po 1989 r. wydawanej na terenie powiatu sanockiego, leskiego, ustrzyckiego i brzozowskiego. Kończącym efektem całego przedsięwzięcia ma być informator o prasie regionalnej, obejmujący nie tylko czasopisma o tematyce ogólnospołecznej, ale także religijne i szkolne. Przy okazji chcemy zorganizować spotkanie dziennikarzy lokalnej prasy oraz warsztaty. W zeszytach piątym mąż chciałby się zmerzyć z tematem samorządu lokalnego w Sanoku.

– **Rozumiem, że przy tak ambitnych planach, mają państwo zapewnione źródła finansowania.**

Cały czas ich szukamy. Zdajemy sobie sprawę, że działamy w sferze, gdzie potrzeby nie są masowe. Na pewno łatwiej zdobyć pieniądze na przysłowiową bułkę niż na wydanie książki. Nasza działalność jest ukierunkowana na ochronę i zachowanie dziedzictwa kulturowego i pod tym kątem złożyliśmy wniosek o Fundacji Karpackiej, Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Miasta. Pukamy również do firm i osób prywatnych. Wszędzie, co godne podkreślenia, jesteśmy traktowani z dużą życzliwością. Miło czasem usłyszeć, że to, co robimy, jest czymś rzadkim, wyjątkowym i pożytecznym. Dlatego wierzymy, że nam się uda. Mąż chciałby także zaprezentować swój dorobek w konkursie Fundacji Pro Publico Bono.

– **Marzenia na przyszłość?**

Stworzenie zespołu badawczego, historyczno-socjologicznego, złożonego z młodych ludzi, którzy po studiach wracają do Sanoka. Niech robią coś pożytecznego dla środowiska i nie zapominają tego, czego się nauczyli.

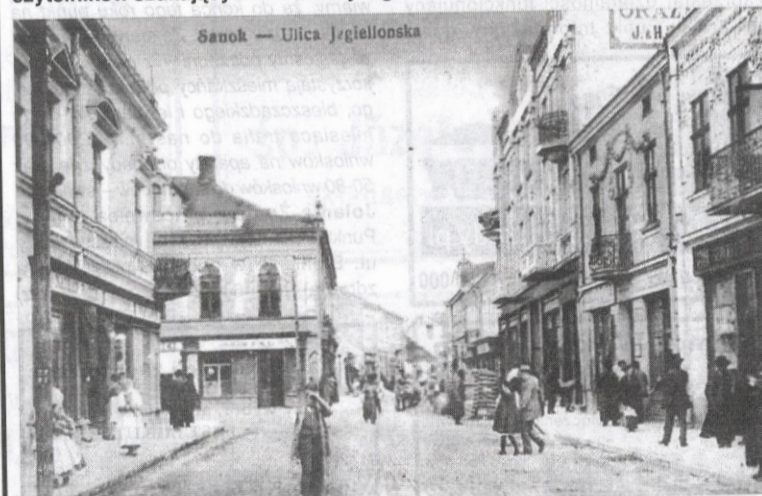
Rozmawiała **Jolanta Ziobro**

W zarządzie fundacji prócz państwa Oberców zasiada Alina Stach. Radę fundacji tworzą: Maria Grządziel, Leszek Puchala, Janusz Szuber i Jacek Zajac.

Leszek Mazan zainteresowany wykorzystaniem do swojej najnowszej publikacji starych widokówek ze zbiorów sanockiego kolekcjonera

Sanok niegdyś

Szósty i ostatni już tom, jaki zaplanowali Maria i Borys Łapiszczakowie, zamknął ciekawą i barwną historię Sanoka na starej widokówce. Publikacja zatytułowana **Sanok i dawne województwo rzeszowskie na starej pocztówce i fotografii** na pewno wzbudzi zainteresowanie nie tylko filokartystów, ale także czytelników szukających informacji o grodzie Grzegorza.



Ulica Jagiellońska za czasów Szwejków.

PODZIĘKOWANIE

Dla Pani dr **Małgorzaty Grzyb**, Pana ordynatora **Zbigniewa Wrońskiego**, Pana dr. **Roberta Moskala** oraz całego personelu Oddziału Pulmonologicznego podziękowania za opiekę składa **pacjentka z pok. nr 2 J.K.**

Galeria otwarta

W Galerii Młodzieżowego Domu Kultury trwa wystawa prac **Tomasza Sajka**, studenta kulturoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim, absolwenta rzeszowskiego liceum plastycznego i Uniwersytetu Ludowego we Wzdowie. – **Wystawa ta wpisuje się w naszą ideę promowania młodych ludzi, którzy realizują się w dziedzinie sztuk plastycznych – mówi Jolanta Szurlej**, plastik z MDK. – **Swoje prace prezentowała już u nas Kasia Dusznik, nasza plastyczka, Jerzy Zięba, specjalizujący się w obrazach dzierganych igłą tkacką czy Tomek Milasz, uczeń dawnego Zespołu Szkół Budowlanych, autor**

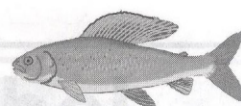
ekspozycji pt. „Człowiek i...”. W czasie, kiedy galeria nie jest wykorzystana na zaplanowane wcześniej wystawy, instruktorzy chętnie pomogą młodym twórcom w zorganizowaniu wernisażu i prezentacji. – **Później ekspozycje te często przychodzą oglądać uczniowie z różnych szkół, a nawet przedszkolaki, w ramach zajęć edukacyjnych. Dlatego myślę, że warto się odważyć i pochwalić swoim dorobkiem. Przedstawienie go szerszej publiczności może być ciekawym i kształcącym doświadczeniem – zachęca pani Jola. Zainteresowani proszeni są o kontakt z MDK, tel. 463-09-15.** (z)

ACTIVE

naprawa telefonów komórkowych
napełnianie tuszy drukarkowych

Sanok ul. Franciszkańska 3 tel. : 46 41 338
www.bramkasms.pl





Okazy

Ostatnie miesiące nie obfitowały w okazowe sztuki, na szczęście ilość nie przeszała w jakość. Ryszard Rygliszyn z „jedynki” złowił 13,5-kilogramowego szczupaka na Zalewie Solińskim, a Szczepan Sabat z „dwójki” 12-kilogramowego suma na stawie w Hłomczy. Tak dużych ryb tych gatunków jeszcze chyba na naszych łamach nie mieliśmy.

Krokodyl ze Skalistej

Ryszard Rygliszyn to jeden z bardziej znanych sanockich wędkarzy, szef Straży Ochrony Przyrody. W sierpniu spędzał urlop w Jaworze, często pływając na kontrolę z Państwową Strażą Rybacką. Kilkakrotnie udało mu się zauważyć żerowanie dużego drapieznika w jednej z zatok przy Wyspie Skalistej. Decyzja mogła być tylko jedna – kilkudniowa żywcowa zasiadka. Wraz z innym sanockim strażnikiem, **Waldemarem Jakubczykiem**, wybrali się po wielką rybę.

– O obecności dużego drapieznika w tym miejscu słyszałem już przed rokiem, więc w końcu sam postanowiłem sprawdzić, co to za ryba – relacjonuje Rygliszyn. – Nastawiłem się na dużą sztukę – solidna wędka, spory zapas żyłki 0,35 mm. Przez pierwsze dwa dni brania były przeciętne – wprawdzie trafiło nam się kilka sztuk, ale bez rewelacji, jeżeli chodzi o wielkość. W końcu zorientowałem się, że chyba trzeba zmienić żywcę na większego, założyłem solidniejszy korek i ponad 20-centymetrową płoć. Trzeciego dnia w południe



BARTOSZ BŁAŻEWICZ

wzięła ta właściwa ryba – z około trzymetrowego gruntu, w miejscu o głębokości ponad 10 metrów. Już po samym braniu widać było, że to coś konkretnego. Poczekaliśmy około dwóch minut, ryba wyciągnęła jakieś 25 metrów żyłki. Zacięcie jak w zaczepek, a potem błyskawiczna ucieczka na prawie 50 metrów. Oczywiście kolejne odjazdy były już krótsze, zresztą mając solidny sprzęt mogłem sobie pozwolić na siłowy hol. W sumie ryba walczyła dość anemicznie, myślałem, że to sztuka na jakieś 7-8 kilogramów. Po 20 minutach holu Waldek skutecznie podebrał dużym, karpowym podbierakiem i dopiero wtedy zobaczyłem, że mam szczupaka grubo powyżej „dychy”. Na brzegu jeszcze trochę dał nam do wiwatu i dopiero, gdy go poskromiliśmy, to cały się rozdygotałem. Dotarło do mnie, że właśnie złowiłem małego krokodyla.

Ryba raczej nie była gruba, przy wadze 13,5 kg mierzyła aż 121 cm. Może z powodu nie najlepszej kondycji słabo walczyła, a może dlatego, że haczyk tkwił w przelyku. Miała pusty żołądek i pozostałości ikry, co może świadczyć o tym, że tegoroczne tarło szczupaka na zalewie nie całkiem się udało. Mięso usmażyliśmy, przy okazji co niektórzy biesiadnicy przekonali się, że przerośnięte ryby mogą być całkiem smaczne, choć oczywiście nie tak, jak małe sztuki. Niestety, prawdopodobnie podczas „świętowania połowu” zamókt aparat, którym robiliśmy zdjęcia i na pamiątkę pozostał mi jedynie spreparowany łeb.

SPORT

Zakończenie sezonu w kole nr 1

Puchar dla Lisiewskiego

Zgodnie w przewidywaniach Bogdan Lisiewski zdobył Puchar Prezesa w kole nr 1.

Zawody zakończenia sezonu, w których tradycyjnie decyduje największa ryba, a nie suma punktów, rozegrano tylko w dwóch dyscyplinach, gdyż zabrakło chętnych do spławika. W Hłomczy rywalizowali spinningiści, sklasyfikowano jedynie dwóch zawodników – wygrał **Andrzej Więckowicz** przed **Grzegorzem Osytkiem**. Zmagania muszkarzy w Postolowie były jednocześnie zawodami „jedynki” z kołem Stare Miasto Kraków. Wygrał zawodnik gości, **Jerzy Marcinkiewicz**, wyprzedzając Lisiewskiego (obaj z kompletami lipieni) i **Piotra Woźniczyszyna** (2 lipienie). Natomiast w osobnej klasyfikacji naszych zawodników, liczonej do zakończenia sezonu, wygrał **Gracjan Nazarkiewicz** z lipieniem na 35 cm. Kolejne miejsca zajęli **Maciej Korzeniowski** i **Woźniczyszyn**. W pierwszej trójce, mimo 2. miejsca w rywalizacji z krakowianami, nie zmieścił się Lisiewski (miał mniejsze ryby), ale przed zawodami prowadził w klasyfikacji z bezpieczną przewagą i pewnie sięgnął po Puchar Prezesa, wygrywając przed **Piotrem Bałdą** i **Korzeniowskim**.



Bogdan Lisiewski pewnie sięgnął po Puchar Prezesa. Na zdjęciu wędkarz z córką Dominiką

Wąsacz, ale na co?

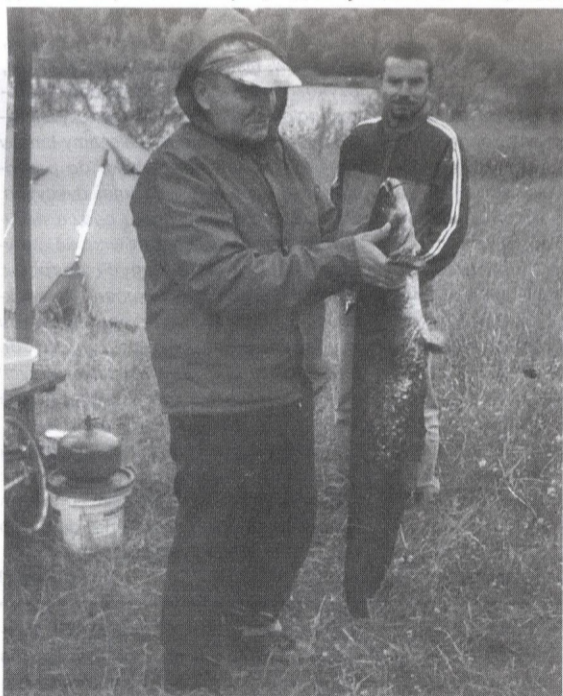
Dość niecodzienny był połów Szczepana Sabata, bowiem nie wiadomo dokładnie, na co złowił okazałego suma.

– To było kołem lipca na stawie „jedynki” w Hłomczy. Łowiłem z gruntu na kulkę proteinową, myśląc o karpie, czy amurze. Branie nastąpiło około 6 rano i było właśnie takie amurkowe – powolne i anemiczne. Po zacięciu ryba szła dość spokojnie, ale gdy pokazała ciemny ogon, pomyślałem, że to pewnie tołpyga. W końcu jednak zobaczyłem wąsate pyski i trochę mnie roztrzęsło, bo wtedy dotarło do mnie, że to

sum! Przy brzegu trochę pohasał, po 20 minutach holu przyszedł czas na podebranie, w którym pomogli mi **Mateusz Pacykowski** i jego dziewczyna.

Wychodziło na to, że sumisko połakomił się na kulkę, ale już w domu wypadła mu z przelyku dość świeża płotka. Zatem nie wiadomo, czy czasami nie było tak, że płotka podsukbywała kulkę i zapięła się na haczyku, a następnie padła łupem suma. Prawdopodobnie była to jedna z kilku ryb tego gatunku, które wpuszczono do stawu jakieś dziesięć lat temu.

W tym roku Szczepan Sabat złowił także medalowego karasia. Ryba o wadze 1,15 kg także wzięła na kulkę proteinową – w tym przypadku nie było już wątpliwości co do przynęty.



ARCHIWUM DOMOWE (2)

Fałszywy alarm?

Co ze szczupakiem

Solińskie szczupaki z ikłą. Nieudane tarło, czy przygotowanie do kolejnych godów?

Wątpliwości Ryszarda Rygliszyna, dotyczące tarła szczupaka na Solinie, podzielił inny sanocki wędkarz, który też złowił pełną ikry samicę, choć nieco później, kołem wrześnień. Sytuacja o tyle niepokojąca, że jeżeli wierzyć literaturze fachowej, niewytarte szczupaki, które nie spały ikry, mogą nawet zdychać. Wątpliwości częściowo rozwiał dyrektor krośnieńskiego biura okręgu PZW, **Piotr Konieczny**. – Były to chyba sporadyczne przypadki, bo do nas takie sygnały nie docierały. Nie widząc tych ryb trudno powiedzieć, czy miały resztki ikry z tarła, czy to już efekt przygotowania do kolejnego rozrodu. Wydaje się, że raczej to drugie, bo negatywny wpływ na tarło szczupaka może mieć np. ciągła zmiana poziomu wody, a w tym roku z pewnością nie było gorzej niż w latach poprzednich. Owszem, w literaturze znaleźć można informacje o niewytartych szczupakach, które z tego powodu zdychają, ale są to niezmiernie rzadkie przypadki. Zazwyczaj ryby po prostu „spalają” niewydaloną ikrę.

Magazyn Wędkarski redaguje BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Zawody towarzyskie

Ponownie Cieślik

Po raz drugi w tym roku na Sanie rozegrano zawody muchowe, przygotowane przez organizatora z innego okręgu. I znów zwycięstwo odniósł Ryszard Cieślik.

Wiosną znakomity muszkarz z „jedynki” wygrał imprezę organizowaną przez Kraków, teraz zawody przygotowane przez sklep wędkarski „Złota Rybka” z Lublina. Rozegrano je w jednej turze na odcinku od Postolowa do Zaluża. Wędkarze z koła nr 1 okazali się bezkonkurencyjni, zajmując dwa pierwsze miejsca, bowiem za Cieślikiem, który złowił 8 lipieni, uplasował się **Korzeniowski**.



Ryszard Cieślik

Puchar Podhala i Lipień Popradu

Słabo na Podhalu

Tegoroczny wyjazd zupełnie nie powiódł się naszym muszkarzom.

W Pucharze Podhala żaden nie złowił ryby, w Lipieniu Popradu plasowali się pod koniec „setki”. Drużyna koła nr 1 (**Leszek Serwański**, **Adam Skrechota** i **Andrzej Milczanowski**) zajęła dopiero 35. miejsce, natomiast kadra okręgu Krosno z **Ryszardem Cieślikiem** w składzie – 23. pozycję.

W niedzielę w Mrzygłodzie rozegrany zostanie VI Memoriał Jerzego Skrechoty – zawody wliczane do muchowego Grand Prix okręgu. Zapisy do godz. 8.00, wpisowe 5 zł.

Powiało optymizmem

Przed tygodniem informowaliśmy o wizycie w Zagórze Marka Siderka, kierownika wyszkolenia w Polskim Związku Narciarskim. W rozmowie z dziennikarzami na temat perspektyw budowy skoczni w ośrodku „Zakucie”, Siderek powiedział m.in.:

– Jesteśmy mocno zainteresowani powstaniem nowoczesnego obiektu w Zagórze. Mamy nadzieję, że dzięki temu będzie można wyselekcjonować utalentowaną młodzież z tych terenów. Kto wie, czy nie rośnie tu drugi Małysz. Ale żeby ta dyscyplina rozwijała się w tym zakątku kraju, nie wystarczy sam obiekt. Najważniejszy jest czynnik ludzki. Trzeba zabiegać o organizację imprez, wychowywać zawodników. Wiem jednak, że w Zagórze są pasjonaci narciarstwa i dobrzy fachowcy zarazem.



BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Mam nadzieję, że modernizacja skoczni K-20 i K-40 zostanie zakończona jeszcze przed rozpoczęciem sezonu. Mają to być skocznie igelitowe, więc całoroczne. Dodam, że w kolejnym sezonie województwu podkarpackiemu przypada rola gospodarza Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych i na pewno będą rozgrywane tu konkursy. Jeżeli chodzi o skocznię K-90, to jeszcze melodia przyszłości, ale wiem, że jest już wstępny projekt. Jeżeli powstałaby, to spokojnie mógłby być tu rozgrywany jeden z konkursów Mistrzostw Polski.

Na koniec zapyaliśmy Marka Siderka jak do nowego sezonu przygotowany jest Adam Małysz? Czy kibice mogą liczyć na zdobycie Pucharu Świata czwarty raz z rzędu? – Adam jest bardzo dobrze przygotowany do sezonu, tym bardziej, że odpuścił letnie Grand Prix, by w spokoju trenować. Oczywiście liczymy, że znów powalczy o Puchar Świata. (b)

UWAGA!

To może być choroba Parkinsona!

W Polsce około 30 000 osób nie wie, że choruje na chorobę Parkinsona!

Jeżeli zauważysz u siebie lub u swoich bliskich następujące objawy:

- Zmniejszenie sprawności ruchowej. Spowolnienie ruchowe.
- Pojawiające się drżenie – początkowo dyskretne, nasilające się w spoczynku i pod wpływem emocji.
- Utykanie lub szuranie jedną nogą.
- Częste zaburzenia równowagi, szczególnie przy wstawaniu i zmianie kierunku ruchu.
- Wolniejsze mówienie. Trudności w pisaniu.

Masz możliwość bezpłatnej konsultacji neurologicznej.

REJESTRACJA TELEFONICZNA: codziennie, tel. 463-20-43.

KONSULTACJE: 11 i 18 października 2003 r.

Jeden z piękniejszych

Historia kolejnych edycji Festiwalu im. Adama Didura jest jednocześnie obszernym fragmentem dziejów polskiej wokalistyki. Na scenie Sanockiego Domu Kultury w ciągu kilkunastu lat prezentowano najciekawsze dokonania teatrów operowych z Poznania, Bytomia i Warszawy. Ich lista jest imponująca, oto, dla przypomnienia, kilka zaledwie tytułów: „Czarodziejski flet” w wykonaniu Warszawskiej Opery Kameralnej, spektakle Opery Śląskiej: „Traviatta” z Romą Owsieńską, „Trubadur” z niezapomnianą kreacją Bożeny Zawiaślak-Dolny w roli Azuceny, „Don Giovanni” w reżyserii Wiesława Ochmana, Teatru Wielkiego z Poznania „Madame Butterfly” i „Borys Godunow” z Romualdem Tesarowiczem w tytułowej partii. Przed sanocką publicznością występowały takie gwiazdy jak Andrzej Hiolski, Stefania Toczyska, Bogdan Paprocki, Andrzej Szkurhan, wiele lat temu – Bernard Ładysz. O renomie Festiwalu świadczy obecność takich gości jak Krzysztof Penderecki, Bogusław Kaczyński, Józef Kański.

„Niezmiernie wysoki poziom artystyczny Festiwalu im. Adama Didura sprawia, że z roku na rok wzrasta jego ranga. Daje on mieszkańcom Sanoczczyzny radość obcowania z wielką sztuką, a występującym w Sanoku artystom satysfakcję z kontaktu ze szczególnie wdzięczną publicznością. Festiwal służy nie tylko promocji rodzimego regionu, ale też wpisuje się trwale do dziedzictwa polskiej kultury. Takie inicjatywy, podejmowane w miejscu odległym, ale przez to jakże bliskim kulturze narodowej, są dziś bezcenne” – napisała w liście do organizatorów XIII Festiwalu sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Barbara Labuda.

XIII Festiwal w niczym nie ustępował poprzednim edycjom. W programie znalazły się spektakle operowe niedawno zrealizowane w Bytomiu i Poznaniu, recital Jadwigi Kotnowskiej, przedstawienie baletowe, operetka z Krakowa oraz dwa spotkania poświęcone pamięci Adama Didura – z Józefem Kańskim i Sławomirem Pietrasem.

Pomysł, by w Sanoku wystawić Wagnerowskiego „Tannhäusera” pojawił się już w ubiegłym roku, ale mówiono o nim ostrożnie, bowiem dzieła Ryszarda Wagnera wymagają ogromnej przestrzeni scenicznej. Decyzja zapadła po wizycie w Kościele pw. Chrystusa Króla – dyrektor Opery Śląskiej Tadeusz Serafin uznał, że jest to odpowiednie miejsce.

We wtorek, drugiego dnia Festiwalu, frekwencja była ogromna – około 600 osób przyszło obejrzeć jedno z najszlachetniejszych i zarazem najtrudniejszych w odbiorze dzieł operowych. Koncert poprowadził Piotr Nędziński, orkiestrą Opery Śląskiej dyrygował Tadeusz Serafin, partie Elżbiety i Wenus doskonale wykonały Barbara Krzekotowska i Maria Zientek, w tytułowej roli wystąpił Janusz Wenz, a brzmienie chóru, zwielokrotnione przez specyficzną akustykę, było doprawdy imponujące. Publiczność słuchała w sku-

pieniu. Nastrój świątyni, bliskość ołtarza, ogromna przestrzeń wypełniona muzyką – to wszystko złożyło się na niezwykle atmosferę, pełną patetycznego uniesienia. Mówili o tym po przedstawieniu Tadeusz Serafin i Piotr Nędziński, takie były wrażenia widzów. Koncert przypominał wielkie misterium, muzyka – modlitwę. Wszystkie ponadczasowe wartości, o których jest mowa w dziele Wagnera, zostały wyeksponowane.

– Jest to z pewnością ważne wydarzenie, także dlatego, że na Festiwalu został zaprezentowany kolejny, nieobecny dotąd, kompozytor – komentował spektakl Piotr Nędziński. – Wszyscy słuchali w wielkim skupieniu, co jest doskonałym świadectwem, że publiczność przez dwanaście poprzednich edycji

mówiła po koncercie artystka. – Naprawdę, wiele jeszcze można w tej dziedzinie działać. Nie wiem, czy mi życia starczy... Program festiwalowego koncertu był pomysłem Mariusza Rutkowskiego, który jest specjalistą w dziedzinie wokalistyki operowej, często akompaniuje słynnym śpiewakom. Cieszę się, że mogliśmy razem wystąpić przed sanocką publicznością.

Wariacje na tematy operowe zabrzmiały doskonale. Flet jest instrumentem o niezwyklej ekspresji, a Jadwiga Kotnowska – artystką, która potrafi zaczerpnąć i flet, i publiczność.

Od wielu lat ogromną popularnością cieszy się w Sanoku operetka. Tym razem wieczór operetkowy należał do Opery i Operetki z Krakowa. Spektakl „Wiktor



V. Bellini NORMA.

została dobrze przygotowana do tego, aby zapoznać się z trudną muzyką Ryszarda Wagnera.

Tadeusz Serafin przyznał: – Prowadzenie orkiestry w kościele było dla mnie wyzwaniem. Pogłos, odbijanie się fal dźwiękowych – to są zupełnie inne warunki niż na scenie. Przez ostatnie lata przekonałem się, że sanocka publiczność jest bardzo czuła i coraz bardziej wymagająca, dlatego ogromnie się cieszę z jej reakcji po wtorkowym przedstawieniu.

Następny festiwalowy wieczór także należał do Opery Śląskiej, ale tym razem, już na scenie Sanockiego Domu Kultury, zaprezentowano spektakl baletowy, „Córka źle strzeżoną” w choreografii Henryka Konwińskiego. Jest to jeden z najstarszych tematów baletowych, napisany w XVIII wieku, ale, jak się można było przekonać, atrakcyjny także dziś. Wartka akcja, humor, świetnie odtworzone role wprowadziły wszystkich w doskonały nastrój. Opera Śląska po raz kolejny nie zawiodła.

W czwartek – wirtuozowski popis Jadwigi Kotnowskiej, pierwszy recital instrumentalisty w historii sanockich festiwali.

– Flet zafascynował mnie, bo jest to instrument o ogromnych możliwościach i nie wszystkie zostały jeszcze odkryte –

i jej huzar” z Krystyną Tyburowską i Bożeną Zawiaślak-Dolny został przyjęty ciepło, choć bez szczególnego entuzjazmu.

Dwa ostatnie dni Festiwalu należały do artystów Teatru Wielkiego z Poznania i dyrektora Sławomira Pietrasa.

W sobotę – wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci widzów, operowy rarytas, festiwalowy hit: „Norma” V. Belliniego, w wyśmienitej obsadzie: z Agnieszka Wolską, Robertem Woronieckim, Jolantą Podlewską.

– Mamy ogromne doświadczenie w adaptowaniu naszych spektakli do warunków technicznych sanockiej sceny – mówił dyrektor Sławomir Pietras. – Adaptacja ta nigdy nie dotyczy reżyserii, tutaj nic się nie zmienia. Czasem nie mieszczą się pewne elementy dekoracji, ale to wcale nie zubaża przedstawienia.

Dekoracje i kostiumy prezentowały się wspaniale. Orkiestrą kierował jeden z najlepszych w Polsce dyrygentów operowych – Mieczysław Nowakowski. Soliści stworzyli niezapomniane kreacje.

– W „Normie” występują Agnieszka Wolska i Robert Woroniecki, śpiewacy o reputacji międzynarodowej, którzy rzadko pojawiają się na scenach polskich. Wolska wróciła niedawno z Rzymu, a Woroniecki śpiewał „Normę” w Paryżu.

Przyjechali stamtąd, skąd zwykle przyjeżdżał do Polski Adam Didur w latach swojej kariery – Sławomir Pietras tłumaczył powiązania poznańskiego spektaklu z pielęgnowaną pieczęcią tradycją didurowską.

Było to wzruszające, przepiękne przedstawienie. Na sali – cisza, urzeczona pięknymi głosami publiczność dostojnie wstrzymywała oddech, poddając się emocjom. Dopiero po spektaklu – niekończące się owacje, na stojąco, bo tak w operze oddaje się hołd wielkiej sztuce.

Robert Woroniecki, po spektaklu: – Jestem zdumiony, że publiczność, która tak rzadko ma okazję oglądać przedstawienia operowe, tak wspaniale reaguje. To fascynujące. Jest to naprawdę znakomita publiczność, doskonale przygotowana. Poza tym – rozglądam się po Sanockim Domu Kultury i brak mi słów, kiedy słyszę, że Festiwal im. Adama Didura to tylko jedna z form działalności tej instytucji. Rzadko ostatnio bywam w Polsce, ale wydaje mi się, że takiego drugiego domu kultury tutaj nie ma...

Być może – wstępne rozmowy już się odbyły – Agnieszka Wolska i Robert Woroniecki przyjadą do Sanoka także w przyszłym roku.

W niedzielę – najpierw Warsztat Didurowski, prowadzony ze swadą przez dyrektora Sławomira Pietrasa, potem Gala.

W czasie Gali, tradycyjnie, ogłoszono wyniki XI Konkursu Kompozytorskiego im. Adama Didura. Laureatem, już po raz kolejny, został ksiądz Wojciech Kałamarz. Jego „Motet pasyjny” zachwycił jurorów do tego stopnia, że postanowili przyznać tylko jedną nagrodę. Profesor Marek Stachowski, wręczając nagrodę, zaznaczył, że wielu laureatów sanockiego Konkursu to obecnie znani młodzi kompozytorzy, przed którymi otwierają się drzwi do wielkiej kariery.

– Jestem bardzo wdzięczny panu Waldemarowi Sibiłkowi za to wszystko, co do tej pory zrobił dla promocji młodych polskich kompozytorów – mówił

nagrodzony w tegorocznym Konkursie ksiądz Wojciech Kałamarz.

Po wystuchaniu nagrodzonej kompozycji na scenie pojawili się chórzyci i soliści Teatru Wielkiego z Poznania. Wykonaniem koncertowej wersji opery „Ernani” G. Verdiego zakończył się XIII Festiwal – jeden z piękniejszych, jakie odbyły się pod patronatem Adama Didura.

– Po raz kolejny udało się zrobić coś naprawdę pięknego i pożytecznego, choć nie będę ukrywał, że w ogromnym trudzie – swoimi wrażeniami dzielił się dyrektor Waldemar Szybiak. – Nie zawiodły zaprzyjaźnione zespoły: Opera Śląska i Teatr Wielki z Poznania. „Tannhäuser” i „Norma” to wydarzenia artystyczne, które wpisały się do najwspanialszych kart historii Festiwalu, a publiczność będzie długo o nich pamiętać. XIII edycja pokazała, że warto mierzyć wysoko, a potem sięgać marzeń, bo bez odrobiny romantycznego szaleństwa chłodna kalkulacja mogłaby nie wystarczyć. Gorąco, serdecznie dziękuję tym, którzy wspierali Festiwal: dyrektorom teatrów z Poznania i Bytomia, artystom, sponsorom, moim współpracownikom, a przede wszystkim – wspaniałej sanockiej publiczności, która jak zwykle – nie zawiodła. Organizacja Festiwalu jest wyczerpująca, czasami zdarzają się momenty, kiedy pytam sam siebie: po co to wszystko? Ale za chwilę przychodzi refleksja, że jednak warto. I dlatego dołożę starań, aby w przyszłym roku zaprosić wszystkich Państwa na kolejną, XIV edycję.

„Życzę Organizatorom, aby następne festiwale w Sanoku mogły odbywać się z takim samym rozmachem jak dotychczas, gromadząc coraz liczniejsze grono melomanów i życzliwych sponsorów. Wyrażam nadzieję, że impreza tak zasłużona znajdzie przychylność władz samorządowych i prywatnych mecenasów i będzie przez wiele kolejnych lat służyła propagowaniu wartości, jakie niesie prawdziwa sztuka.” – kończy swój list sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Barbara Labuda.

Niech więc się spełniają te życzenia!
Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

Rocznik na stulecie

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej pragnie uczcić przypadającą w 2004 r. setną rocznicą powstania towarzystwa wydaniem kolejnego tomu „Rocznika Sanockiego”.

Jednym z celów Towarzystwa, realizowanym od początku jego istnienia, była aktywizacja kolejnych pokoleń sanoczan, w tym również środowisk naukowych, do prezentacji swych dokonań badawczych, które z czasem przybrały formę wychodzącego nieregularnie „Rocznika Sanockiego”. Wchodząc w kolejne stulecie władze towarzystwa zapraszają wszystkich ludzi pióra do współpracy nad kolejnym tomem rocznika. – Pragniemy aby w „Roczniku Sanockim” swoje miejsce znalazły artykuły o szerokim spektrum tematycznym, prezentujące dociekania i wypowiedzi dotyczące przede wszystkim Sanoka i problematyki okolic sanockiej, a wygłaszane m.in. przez archeolo-

gów, ekologów, etnografów, eseistów, geografów, historyków, historyków sztuki, językoznawców, kulturoznawców, literatów, polonistów, przyrodników czy slawistów. Oczywiście nie ograniczamy łamów naszego wydawnictwa tylko do przedstawicieli wymienionych tutaj dyscyplin. O dopuszczeniu do druku będzie decydowała przede wszystkim wartość merytoryczna przedstawianych rozpraw. Jesteśmy głęboko przekonani, że większość z nich zostanie opublikowana w naszym piśmie i przyczyni się do rekonstrukcji bogactwa kulturowego tych ziem – zapraszają członkowie zarządu TPSiZS.

Osoby zainteresowane współpracą proszone są o kontakt z koordynatorem prac nad Rocznikiem Sanockim – Piotrem Kotowiczem – tel. 463-49-06 (dom) lub 463-06-09 (Muzeum Historyczne).

(oprac.)

Pozostaną w pamięci

ALEKSANDER RYBICKI

1904 – 1983

WSPOMNIENIE

Niezwykła postać Aleksandra Rybickiego kojarzy się sanoczanom przede wszystkim z dziejami dwóch muzeów, których był współtwórcą – Muzeum Ziemi Sanockiej (dziś Muzeum Historyczne) i Muzeum Budownictwa Ludowego.

Do Sanoka trafił w połowie lat trzydziestych powołany przez Starostę dra Bolesława Skwarczyńskiego, na kustosza założonego właśnie Muzeum Ziemi Sanockiej. Jego niespożyta energia i talent ujmowania ludzi trafiły na bardzo przychylny w środowisku klimat. Dzięki temu w 1939 r. zbiory Muzeum liczyły już ponad 3 000 eksponatów, wśród których znalazły się bezcenne przywileje

miejskie, militaria, numizmaty, obrazy na drewnie i płótnie i liczne przedmioty dokumentujące kulturę materialną wsi.

Aleksander Rybicki był postacią trochę tajemniczą. Urodził się 27 września 1904 r. w Przemyślu, jako syn Czesława Rybickiego i matki Stanisławy z domu Blaim. Tak opiewa metryka wystawiona mu w katedrze św. Jana w Przemyślu (17.12.1955 r.), inny z kolei dokument (USC w Przemyślu z 1.08.1957) podaje datę urodzenia 27 września 1904 r. we Lwowie i jako ojca Michała Rybickiego zamieszkałego we wsi Leninka koło Sambora. Z kolei Halina Piasecka-Wilczyńska w biografii poświęconym



ARCHIWUM AUTORA

Rybickiemu podaje, że jego ojciec z zawodu agronom opuścił rodzinę jeszcze przed urodzeniem się Aleksandra i wyjechał do USA. Matka Stanisława była nauczycielką w Tyrawie Wołoskiej, a później w Hołuczkuwie.

Aleksander w wieku 7 lat zapisany został do 4-klasowej szkoły ludowej w Przemyślu. Mieszkał u siostry matki, F. Sas Nowosielskiej. Naukę w gimnazjum przerwała mu wojna. Maturę zdał dopiero w 1927 r. w Państwowym Gimnazjum w Równem, czasem podaje też Kowel.

W latach 1928-1934, Aleksander Rybicki był słuchaczem Medycyny na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W trakcie studiów uczęszczał też na wykłady z etnografii i historii sztuki. Medycynę jednak

nie ukończył, jak sam podaje nie przystąpił do egzaminów. Zainteresowania Rybickiego sztuką i muzealnictwem ukształtowały się jeszcze w latach gimnazjalnych, kiedy mieszkając u ciotki poznał inż. Kazimierza Osińskiego, dalszego krewnego i przyjaciela rodziny. Kazimierz Osiński był z kolei założycielem i dyrektorem muzeum w Przemyślu. Młody Oleś stał się częstym gościem muzeum, powierzano mu drobne prace, wtedy też zaczęła się jego pasja kolekcjonerska. Przemyskie znajomości wpłynęły z pewnością na powierzenie Rybickiemu ważnej funkcji w Sanoku. Niestety, dorobek kilkuletniej pracy w Muzeum Ziemi Sanockiej zniszczyli hitlerowcy.

Od pierwszych dni wojny Aleksander Rybicki włączył się w ruch oporu, używał pseudonimów: „Korczak”, „Spytek”, „Jacek”, „Sienkiewicz” itd.

4 września 1939 r. został skierowany do samodzielnej grupy „dywersji przyfrontowej” majora „Dobrzańskiego”, do wykonywania zadań specjalnych w pasie działania armii „Karpaty”. W Związku

Dokończenie na str. 7

Kochają Ojca Świętego i kremówek

25-lecie pontyfikatu Ojca Św. Jana Pawła II działająca przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Sanocka Galeria Eklibrisu uczciła wystawą eklibrisów wykonanych dla papieża. Na wystawie zaprezentowano 296 eklibrisów autorstwa twórców z całego świata, m.in. z Argentyny, Belgii, Boliwii, Bułgarii, Republiki Czeskiej, Francji, Kazachstanu, Litwy i Polski. Otwarcie wystawy uświetnił występ Chóru Kameralnego Państwowej Szkoły Muzycznej II st. pod dyktando Elżbiety Przystasz.

Eklibrisy dla papieża



– W naszym kraju – mówi **Zbigniew Osenkowski**, komisarz wystawy – eklibrisy dla Jana Pawła II są bardzo często eksponowane na wystawach motywu sakralnego i eklibrisów religijnych, maryjnych oraz na osobnych ekspozycjach eklibrisów papieskich. Można je również znaleźć na wystawach o motywach patriotycznych, dla wybitnych Polaków, a także zabytków architektury. Są prezentowane na wystawach poszczególnych autorów, zarówno polskich, jak i zagranicznych w naszym kraju i za granicą. Przedstawiają papieża w geście błogostawieństwa, modlącego się lub też pozdrawiającego wiernych. Wśród autorów eklibrisów dla papieża Polaka, obok wyznawców religii rzymskokatolickiej, są wyznawcy prawosławia, protestanci, wyznawcy judaizmu czy islamu. Łączy ich jedno – zauroczenie postacią wielkiego Człowieka – Pielgrzyma – Papieża Jana Pawła II.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, **Leszek Puchała**, powiedział po wystawie: – Dla mnie ta wystawa, prezentując kilkadziesiąt prac artystów z całego świata, może być doskonałą ilustracją naszego podejścia do osoby papieża. Są grafiki traktujące idee w sposób formalny, schematyczny, związany z konkretną okazją, jako element dekoracyjny, ale są również prace, które na pewno powstały w wyniku głębokiej refleksji nad osobowością i dziełem Jana Pawła II.

Grafiki artystów zagranicznych są dobrą okazją do popatrzenia na Ojca Świętego oczyma ludzi nie zawsze związanych uczuciowo z Jego postacią. Do mnie szczególnie przemawia eklibris Jerzego Jakubowa z Kowar wykorzystany w plakacie wystawy. Przedstawia on Papieża, który z pewnym zażenowaniem wydaje się przyjmować nasze hołdy, a jednocześnie zachęca do tego, żeby nie zatrzymywać się nad tym, ale skoro w każdym momencie, jak powiedział w „Liście do artystów”, „zadaniem każdego człowieka jest być twórcą własnego życia”, to należy „wykorzystać wszystko, by czynić ze swojego życia arcydzieło sztuki”. Byłbym szczęśliwy, żeby każda z oglądających osób znalazła sobie choć jeden eklibris, który przemawia do niej w taki specjalny sposób.

Poza tym ogromne wrażenie zrobił na mnie występ chóru. Pieśni sakralne znakomicie wprowadziły w atmosferę dni jubileuszu papieskiego i samej wystawy.

Cieszy, że nasza galeria staje się coraz bardziej znana. Na wernisażu gościliśmy m.in. państwa Nowosielskich z Warszawy (Lucjan Nowosielski jest znanym polarnikiem, kierownikiem ekspedycji PAN na Spitsbergen), którzy spędzając kilka dni urlopu wraz ze swoimi niemieckimi przyjaciółmi w Bieszczadach, postanowili zobaczyć, jak wygląda i funkcjonuje Sanocka Galeria Eklibrisu.

Wystawa czynna będzie do połowy listopada, poza tym w MBP można zakupić pięknie wydany katalog eklibrisów papieskich. (a)



Joasia Biega z G2 przebrnęła przez wszystkie etapy konkursu recytatorskiego „Jan Paweł II – Apostoł Jedności”, zostając laureatką szczebla diecezjalnego w Jarosławiu.

Rozpiera mnie duma, że jest Polakiem. Akceptuje każdego i wszystkich traktuje równo, bez względu na to czy ktoś jest bogaty, czy biedny – stwierdził **Szymon Ząbkiewicz** z kl. I „d” G1. Podobnie myśli jego kolega **Piotrek Olearczyk**: – Papież pomógł Polakom znieść komunizm. Pielgrzymuje do różnych krajów, aby głosić Słowo Boże. To mądre i szczerze nauczanie. Obydwu chłopcom bardzo podoba się poczucie humoru, które charakteryzuje Ojca Świętego. **Karolinka Radwańska** z kl. IV „a” SP1 wymyśliła dla papieża wierszyk: *Ojciec Święty jest kochany / jednego Ojca Świętego mamy. / Ojciec święty kocha ludzi / nadzieję w naszych sercach budzi. Zaś Michał Wanielista* z IV „a” wspominał swoją pielgrzymkę do Rzymu. – Miałem wtedy sześć lat. Byliśmy na audyencji, na Placu św. Piotra. Moja Mamusia przygotowała transparent „Ojciec św. kochamy Cię”. Pamiętam, że Papież pozdrawiał pielgrzymów w różnych językach.

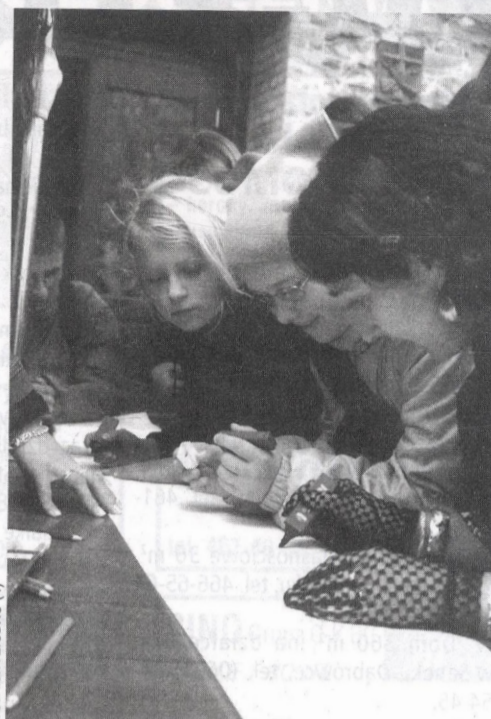
Program obchodów Dnia Papieskiego, który rozpoczął się czuwaniem modlitewnym dla młodzieży w czwartek, był niezwykle bogaty. Największą radość sprawiło dzieciom pisanie listu do papieża – płynące z serca życzenia zajęły kilkadziesiątmetrowy zwój papieru Modlitwą i śpiewem wypełniła się świątynia franciszkańska, w której najpierw odbyło się misterium i pantomima



Najlepsza w jedzeniu kremówek okazała się Angelika Gaber z kl. IVd SP1.

Kilkadziesiąt metrów bieżących papieru komputerowego zajęty życzenia dla Jana Pawła II z okazji ćwierćwiecza jego pontyfikatu, napisane przez sanockie dzieci. – *Ojciec Święty kocham Cię z całego serca* – wyznała jedna z dziewczynek. Mali autorzy zapewniali adresata o swojej miłości i pamięci w modlitwie, życząc mu przede wszystkim zdrowia.

Dzieci pisały do papieża podczas Dnia Papieskiego, zorganizowanego w ubiegły piątek przez Zespół Szkół nr 1, Gimnazjum nr 1 i Szkołę Podstawową nr 1, gdzie religii uczą ojcowie franciszkanie i siostry słuźebniczki. Organizatorzy zadbałi o atrakcyjny program i dużą liczbę pysznych kremówek, które przygotowali i sprzedawali po złotówce uczniowie „ekonomika”. – *Papież jest najmądrzejszy ze wszystkich ludzi.*



Aby napisać kilka słów do Ojca Świętego trzeba było poczekać cierpliwie w kolejce.



Franciszkańskie Dzwoneczki śpiewały tak pięknie w swojej świątyni, jak 8 września 2002 r. Janowi Pawłowi II w Castell Gandolfo.

„Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata”, a następnie koncert muzyczny, zadedykowany dostojnemu Jubilatowi. Wystąpiły zespoły szkolne, Franciszkańskie Dzwoneczki, zespół smyczkowy Con Amore, Soul oraz chór PWSZ i PSM. Równolegle w ZS nr 1 trwała konferencja pt. „Co Jan Paweł II mówi do młodzieży i co na to ludzie młodzi”, a w SP1 mecz piłki nożnej, nauczyciele i uczniowie kontra lektorzy i ministrowie, zakończony wynikiem 6:3. Wiele radości dostarczył „konkurs kremówek”, w którym trzeba było wykazać się wiedzą o papieżu i szybkim skonsumowaniem papieskiego ciastka. O tym, co uczniowie myślą i jak postrzegają Jana Pawła II można przeczytać w jednodniówce „Głosu Ziemi Sanockiej” – „Uczniowie Ojcu Świętemu”. Obchodom towarzyszyło otwarcie galerii prywatnych zdjęć sanoczan z Janem Pawłem II i wystawa prac plastycznych dzieci.

– *Dzieci nie zagłębiają się w treść nauczania Ojca Świętego – raczej pojmują je sercem. Widzą jego miłość i wiarę. To, że jest orędownikiem pokoju i że je kocha. Najważniejsze, że jest dla nich autorytetem i wzorem, który pociąga – podsumował Papieski Dzień o. Stanisław Glista, gwardian klasztoru. (jz)*

Dokończenie ze str. 6

Walki Zbrojnej działał w łączności i tworzył kanały przerzutowe na Węgry. Początkowo w ramach Inspektoratu, a od maja 1940 r. – Okręgu, a potem również Komendy Głównej ZWZ-AK. Wielokrotnie (około 30 razy) jako kurier przebywał trasę z Sanoka do Budapesztu. Przekradł się w przebraniu chłopca, górala, leśnika czy księdza, przetrzucając przez granicę duże sumy dolarów na potrzeby konspiracji. W dniach 8-10 maja 1940 r. przeprowadził przez granicę na teren okupacji sowieckiej pułkownika Stanisława Pstrokońskiego, emisariusza Komendy Głównej ZWZ. Znała jest jego akcja, przeprowadzona wspólnie z ppor. Janem Rerutką i Arnoldem Andrunikiem, uwolnienia z sanockiego więzienia kurierki Komendy Głównej AK, Marii Serockiej, ps. „Mucha”. Rybicki zdekonspirowany w maju 1940 r. przez Ludwika Dziubana, który nie wytrzymał tortur Gestapo, musiał ukrywać się poza Sanokiem. Ale i w takich warunkach kierował do marca 1942 r. trasą przerzutową „Bronisława”. 6 lutego 1942 r. hitlerowcy zadali mu bolesny cios, aresztując

i wywożąc do obozu koncentracyjnego Auschwitz II jego żonę, Kazimierzę Słuszkiewiczównę. Zginęła tam zagazowana 30 października 1942 r.

Aleksander Rybicki zagrożony aresztowaniem został odwołany do Warszawy. W marcu 1942 r. wyjechał do Lwowa, jako szef komórki kurierskiej o kryptonimie „Latarnia”. Sprawnie zorganizował trzy trasy kurierskie ze Lwowa przez Czerniowce do Bukaresztu, a stamtąd do polskiej placówki „Bey” w Stambule. Sam wielokrotnie przekraczał granicę rumuńską. Aresztowany 25 lutego 1943 r. przez kontrwywiad rumuński trafił do więzienia w Czerniowcach. Zwolniono go dopiero po wyrażeniu zgody na współpracę z wywiadem rumuńskim. W lipcu 1943 r. ponownie aresztowany pod Waszkowicami, przebywał w więzieniach w Czerniowcach i Bukareszcie, a od stycznia 1944 r. w obozie karnym w Targodju. Po obaleniu rządów Antonescu powrócił do Lwowa 23 sierpnia 1944 r. już po jego zajęciu przez sowiektów i dalej działał w konspiracji. Rozkazem z dnia 3 października 1944 r. został awansowany do stopnia kapitana.

W 1947 r. władze sowieckie aresztowały Aleksandra Rybickiego, gdy przebywał w Bukareszcie. Po krótkim śledztwie dostał wyrok 25 lat więzienia. Przebywał w obozach w Workucie, Charkowie, Wołogdzie, Gorkim, Kirowie, Swierdłowsku, Czelabińsku, katorżnik w kopalniach węgla. Przed zwolnieniem przeszedł jeszcze 9-miesięczne śledztwo w kijowskim KGB. Orzeczeniem Wierchownoho Sowietu z dnia 22.08.1955 r. „przedterminowo” zwolniony i jako repatriant odesłany do Polski.

Po 16 latach wojennej tułaczki i katorgi Aleksander Rybicki wrócił do ukochanego przez siebie muzeum. Z wrodzonym sobie zapałem rzucił się w wir pracy. Przede wszystkim zajął się penetracją opuszczonych i prawie całkowicie wyludnionych Bieszczad. Zwoził do Sanoka ikony, zabezpieczał zabytki budownictwa wiejskiego. Zbierał i przywoził do magazynów muzealnych setki obiektów zabytkowych, niejednokrotnie o bezcennej wartości. Sprawozdania A. Rybickiego z penetracji terenu spowodowały, że 2 lipca 1957 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki poleciło przenieść do Sanoka cerkiew

z Rosolina i innych wytypowanych w terenie obiektów.

11 grudnia 1958 r. powołane zostało do życia Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, a Aleksander Rybicki otrzymał nominację na dyrektora nowej placówki. W niespełna pięć lat później MBL uzyskało rangę placówki naukowo-badawczej. Dzięki niepospolitej energii i przedsiębiorczości Rybickiego rozrosła się z roku na rok o nowe nabytki, pracownie, a przede wszystkim świetną kadrę merytoryczną. Za wzór stawiano pionierskie metody konserwacji drewna przenoszonych obiektów i dzieł sztuki. Muzealne ekipy konserwatoro-budowlane zabezpieczały i konserwowały zabytki nieruchome i ruchome w terenie. W 1968 r. Ministerstwo Budownictwa i Gospodarki Komunalnej przyznało MBL w Sanoku nagrodę III stopnia za projekt przestrzennego zagospodarowania sanockiego muzeum na wolnym powietrzu.

W krótkim artykule nie sposób przedstawić wszechstronnej działalności Aleksandra Rybickiego, człowieka o niezwykłym wyczuciu muzealnym. Zapoczątkowane przez niego kolekcje, gromadzo-

ne później w sanockich placówkach, liczą się teraz w skali ogólnopolskiej. Poza ikonami należy wymienić ceramikę pokucką, judaica, przedstawienia Matki Boskiej w sztuce ludowej, porcelanę, karty pocztowe sprzed 1939 r., malowany fajans polskich wytwórni. Aleksander Rybicki zbierał również pamiątki poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu, ale te uległy rozproszeniu po jego śmierci.

Za działalność niepodległościową, zawodową i społeczną, Aleksander Rybicki otrzymał odznaczenie: Krzyż Walecznych (dwukrotnie), Krzyż Armii Krajowej, Krzyż Partyzancki, Medal Zwycięstwa i Wolności, Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Odznakę Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Odznakę Zasłużony Działacz Kultury, a pośmiertnie odznaczony został Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Uhonorowały go również miasta Sanok, Nowy Sącz i Krosno. Na emeryturę dla zasłużonych odszedł 31 października 1972 r. Zmarł 14 października 1983 r., pochowany na cmentarzu w Sanoku przy ul. Rymanowskiej. **Edward Zajac**

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 50,7 m² (I piętro), tel. 464-13-33.
- ★ Mieszkanie 58 m² przy ul. Sierakowskiego (Wójtostwo), cztery pokoje, tel. 463-53-96 (wieczorem) lub (0691) 36-37-13.
- ★ Mieszkanie 76 m², duży balkon oraz garaż murowany, w Ustrzykach Dolnych przy ul. PCK 50/13, tel. 461-12-05.
- ★ Mieszkanie własnościowe 36 m², 2-pokojowe, w Sanoku, tel. 466-65-64 lub (0607) 18-96-81.
- ★ Dom 260 m², na działce 6 a, w Sanoku-Dąbrówce, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Dom murowany 80 m², w stanie surowym, w Nowosielskach, cena 36.000 zł, tel. (0606) 68-29-94 lub (0602) 25-04-12.
- ★ Budynek 450 m², na działalność usługową lub produkcyjną, tel. (0503) 01-52-73.
- ★ Nieruchomość pod działalność gospodarczą, wszystkie media, w Sanoku Dąbrówce, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Garaż blaszany na terenie Spółdzielni „Spójnia”, przy ul. Kiczury, tel. 463-47-43 (po 16.00).
- ★ Garaż blaszany na terenie ZSB, przy ul. Cegielnianej, tel. (0602) 63-80-46.
- ★ Działkę budowlaną 10 a lub 20 a przy ul. Chrobrego, atrakcyjne położenie, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a, w Czerzeżu, tel. 463-48-70.

★ Działki budowlane uzbrojone: Pisarowce 23 a, Grabownica 17 a lub zamienię na samochód vw T4 lub forda transita 6-9 osobowy, tel. (0605) 22-72-69.

★ Działkę 4 ha, pod wyciągiem Karlików, z domkiem oraz działkę budowlaną 25 a, w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. (0606) 35-85-27.

★ Działkę budowlaną 16 a, przy ul. Jarzębinowej (boczna Konopnickiej) oraz działkę rolną 13 a, w granicy miasta – Stroże, cena do uzgodnienia, tel. 463-08-07.

★ Działkę budowlaną, w Zabłotcach, tel. (0604) 20-01-82.

★ Działkę 9 a, w Lisznej nad Sanem, dobry dojazd, tel. 463-29-38 (wieczorem).

★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym domem w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

★ Pole orne 65 a, w Tuchorzu, na trasie Sanok-Krosno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11

★ Las, tel. 463-33-92 (po 18.00).

Kupię

★ Mieszkanie 30-50 m², na osiedlu Posada lub Błonie, tel. (0501) 29-26-89.

★ Pilnie kupię lub wynajmę mieszkanie (I piętro lub parter) w Sanoku, tel. 463-50-77.

★ Mieszkanie około 70 m² (nowe budownictwo), najchętniej przy ul. Cerkiewnej lub Stróżowskiej, tel. 462-41-07 lub (0691) 36-36-69.

★ Mieszkanie 60-70 m² (I piętro), na osiedlu Błonie lub domek jednorodzinny na terenie Sanoka, tel. 463-57-01.

★ Dom drewniany lub murowany (może być do remontu), w Sanoku lub okolicy, tel. 464-80-48 lub (0691) 76-56-76.

Zamienię

★ Mieszkanie własnościowe 46 m², 2-pokojowe – na większe, 4-pokojowe, na osiedlu Błonie lub Słowackiego, tel. 463-12-63.

★ Mieszkanie 50 m², kwaterunkowe, 2-pokojowe, w centrum Sanoka – na mniejsze spółdzielcze lokatorskie, tel. (0603) 63-54-70.

Posiadam do wynajęcia

★ Umeblowany duży pokój z używalnością kuchni i łazienki, dla dwóch osób uczących się lub pracujących, tel. 463-29-27.

★ Mieszkanie 48 m², 3-pokoje i kuchnia (parter), całe umeblowane, 600 zł miesięcznie, przy ul. Cegielnianej, tel. 464-85-59.

★ Mieszkanie w Krakowie, tel. (0604) 20-01-82.

★ Małą, umeblowaną kawalerkę, tel. 463-51-15 (wieczorem).

★ Lokal 53 m² na działalność gospodarczą, przy ul. Lipińskiego, tel. 463-03-41.

★ Lokal 50 m² na działalność gospodarczą, obok Hali Targowej, tel. (0691) 33-24-84.

★ Wynajmę lub sprzedam halę 400 m², na Dąbrówce, tel. 463-37-72.

★ Stoisko handlowe ok. 130 m² (możliwość podziału), przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.

★ Budynek 33 m², wolno stojący, pod działalność handlowo-usługową, w Zarszynie, tel. 464-00-61.

★ Lokal 60 m², na biura, gabinety, w Sanoku przy ul. Sienkiewicza, tel. 463-55-44 (wieczorem).

★ Garaż blaszany w Sanoku przy ul. Zagumnej (boczna Robotniczej), tel. 463-09-00.

Poszukuję do wynajęcia

★ Mieszkanie 30-40 m², w Sanoku, tel. 464-12-56.

★ Mieszkania 1, 2-pokojowego (chętnie widziane umeblowane), w Sanoku, tel. (0695) 91-05-27.

AUTO-MOTO

Sprzedam

★ Fiata ritmo 60 1.3 (1981), kolor czerwony, plus instalacja gazowa, tel. 463-35-98 lub (0503) 60-82-04.

★ Skodę favorit (1992), wersja limitowana, tel. 434-13-50.

★ BMW 525i (1989), elektryczne szyby, lusterka, szyberdach, aluminiowe felgi, ABS, centralny zamek, radio, wspomaganie kierownicy, sportowy wydech, białe zegary, podgrzewane siedzenia, instalacja gazowa, cena 14 500 zł, do uzgodnienia, tel. (0501) 28-94-79 lub 464-72-40.

★ Forda escorta 1.6 EFI (1996), składak, kolor biały, stan dobry, tel. 464-98-22 lub (0501) 42-23-77.

★ Pilnie żuka A11B, zabudowany blachą aluminiową, tel. 463-17-04.

★ Stara 200 z dźwigiem HDS UAZ oraz piłę do cięcia asfaltu, tel. (0606) 35-85-27 lub 464-94-15.

★ Daewoo lanosa 1.5 16V (1999/2000), filtr paliwa – punto 75, amortyzator tylny – cc, tel. 464-01-72.

★ Wartburga 353 S (1988), tel. 467-40-88.

★ Fiata uno (1998), 1.4 IES, pięciodrzwiowy, kolor brązowy metalik, lakierowane zderzaki, immobiliser, pełna dokumentacja, faktura VAT, cena 13.700 zł brutto, tel. (0504) 09-29-86.

★ Nissana micrę (2001), 1.0 16V, pięciodrzwiowy, przeb. 24 tys. km oraz hyundai lantra (1992), 1.5 EFI, bogate wyposażenie, lekko uszkodzone, możliwość naprawy, ceny do uzgodnienia, faktura VAT, tel. (0504) 09-29-86.

★ Tanio stara 200, izoterma (1989), tel. 464-48-96.

★ Mitsubishi carizma (1998), kolor srebrny metalik, klimatyzacja, (4 x p.p), elektryka, tel. 464-48-96.

★ Opla astrę combi (1998), kolor biały 1.4.16V Ecotec, przeb. 97 tys. km, ABS, wspomaganie kierownicy, p.p, immobiliser, hak, cena 22.500 zł, tel. (0501) 44-31-64.

★ Dacia 1.4 (1991), przeb. 33 tys. km, stan b. dobry, cena 3.500 zł, tel. 463-16-20 lub (0503) 16-24-77.

★ Opony zimowe „13”, mało używane oraz felgi, tanio, tel. (0600) 65-45-57.

★ Komplet opon zimowych do daewoo matiza, tel. 463-23-14 lub (0605) 35-64-63.

★ Koła do mercedesa osobowego, tel. 464-71-81.

Kupię

★ Poloneza (1992-1995), gaz, tel. 463-38-99.

RÓŻNE

Sprzedam

★ Suknię ślubną, rozm. 38-40, cena 250 zł, tel. (0501) 21-22-80.

★ Sadzonki modrzewia, 2-letnie, tel. 464-13-42.

★ Piec co., typ „Moderator” 17 kW, opalany węglem, drewnem, koksem, trocinami, wiórami, tel. (0607) 82-41-04 (po 18.30.)

★ Krokwie (280 x 14 x 8), deski (280 x 17 x 5), gotowe elementy z drewna na garaże, altanki itp., tel. 464-90-81.

★ Skrzypce, nowe, 4/4, tel. 464-92-01.

★ Telefon/fax panasonic KX FP 82 z funkcją ksero oraz kompresor 220/25 MAR Amico z osprzętem (pistolet plus przewody), tel. 464-09-81 lub (0695) 21-79-11.

★ Zestaw disco 100 wat, maszynę przemysłową do szycia, maszynę do lodów włoskich (prod. NRD), tel. 462-30-75 lub (0604) 68-26-21.

★ Skrzydła drzwiowe, 3 szt. oraz brusy jesionowe, tel. 463-28-74.

Usługi budowlane, remonty, regipsy
tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

Remonty, adaptacje, przebudowy
tel. 466-66-86 (po 19.00)

ADAPTACJA PODDASZY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
tel. 0605 269 807 lub 464-91-02

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

TRANSPORT
0,5-5T • 8-21 osób • Faktury VAT
tel. 463-02-05, 0604 289 752

FRYZJER makijaż, manicure
w domu u klienta,
tel. 0507 982 276

ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA PROMOCJE DO 30%	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

ULGI PODATKOWE

APARATY CYFROWE
Najniższe ceny

3A p.z.o.o. Sanok, ul. Zamkowa 3a
tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52
Hurt, detal Dostawa na miejsce RATY



DRZWI
Wewnętrzne firmy CENTURION R
Zewnętrzne firmy GERDA
Ceny producenta
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT **MULTI**
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/



U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER

PRODUCENT **ROMPLAST**
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)
464 53 33

OKNA DRZWI
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

„San-Glass” s.c.
Sanok, ul. Krakowska 9 (naprzeciw Merkury Market)
Oferujemy:
- szyby zespolone,
- usługi szklarskie,
- lustra na wymiar,
- gabloty szklane,
- szlifowanie szkła,
- wiercenie otworów,
- usługi u klienta.
tel./fax 464-00-04

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

Pełnoprawne sześciolatki

W wypełnionej po brzegi sali przedszkola nr 4 na Posadzie ponad siedemdziesiąt sześciolatków wzięło udział w pasowaniu na „starszaka”. W tej uroczystej chwili towarzyszyli im najbliżsi – rodzice i dziadkowie.



ARCHIWUM PRZEDSZKOLA NR 4

W odświętnych strojach i serdecznej atmosferze dzieci jednogłośnie wyrecytowały słowa ślubowania. Dyrektor **Danuta Kosturska**, używając czarodziejskiej różdżki, przypieczętowała na ramieniu dziecka treść przyrzeczenia, które zobowiązywało milusińskich do bycia grzecznym, pilnym i miłym. Wzruszeni rodzice, goście i personel gromkimi brawami przyjęli występy teraz już pełnoprawnych starszaków.

W uroczystym pasowaniu wzięła udział **Irena Penar**, naczelnik wydziału oświaty z Urzędu Miasta, emerytowana w tym roku dyrektor przedszkola **Stanisława Skwarcan** oraz ks. **Bronisław Wyczawski** i kleryk **Waldemar Kluz**, którzy pobłogosławili dzieci. – *Pomysł pasowania, który wzbudził tak ogromne zainteresowanie i zaangażowanie, stanie się odąd tradycją naszego przedszkola* – zapewnia pani dyrektor, wspierana przez swoją zastępczynię **Zofię Walczak**. Obu paniom w przygotowaniu spotkania pomagały nauczycielki: **Katarzyna Bentkowska**, **Iwona Radwańska**, **Elżbieta Kopczyk** i **Janusz Ostrowski**, instruktor rytmiki. (z)

← Dzieci z należytą powagą potraktowały ceremonię ślubowania.

„To, czego dziecko nauczy się w pierwszych latach nauki, staje się fundamentem dalszej edukacji i całego życia”. (Robert Fulghum)

Maluchy już nie płaczą

W przedszkolu nr 2 w Sanoku, odbyło się (8 października) spotkanie z rodzicami i dziećmi, rozpoczynające realizację programu adaptacyjnego „Trzylatek na progu przedszkola”. To pierwsze tego typu przedsięwzięcie w naszym mieście, wdrożone do pracy z maluchem.

Działania wspomagające dzieci w procesie adaptacji do środowiska przedszkolnego podjęto w programie opracowanym przez **Elżbietę Barańską** – dyrektora przedszkola i realizowanym wspólnie z **Alicją Padiasek** – nauczycielką grupy trzylatków. Głównym jego założeniem jest umożliwienie maluchom poznania nowego otoczenia, nawiązywania w poczuciu bezpieczeństwa kontaktu z nauczycielem i rówieśnikami oraz obniżenie lęku rodziców, związanego z koniecznością oddawania dziecka pod opiekę personelu przedszkola. – *Przekroczenie progu przedszkola po raz pierwszy jest dla dziecka i jego rodziców ważnym momentem, a zarazem ogromnym przeżyciem. Po to, aby zmniejszyć ból rozstania i skrócić okres adaptacji oraz sprawić, by dzieci z uśmiechem przychodzili do przedszkola, realizujemy zajęcia objęte programem adaptacyjnym* – mówi Elżbieta Barańska.

Otwarte spotkania adaptacyjne poświęcone edukacji przedszkolnej trzylatka odbyły się już w maju, czerwcu i wrześniu. Dzieci zapoznały się ze sobą i z nauczycielem oraz uczestniczyły w zabawach integracyjnych. Rodzice natomiast mogli porozmawiać z psychologiem na temat przygotowania malucha do roli przedszkolaka.

Ostatnim zrealizowanym w październiku spotkaniem było uroczyste pasowanie na przedszkolaka pod hasłem „Maluchy już nie płaczą”. Towarzystwo mu występy trzylatków, którzy wykazali się swoimi zdolnościami wokalnymi i tanecznymi, nabytymi podczas miesięcznej edukacji w społeczności przedszkolnej.



Placzący maluch to w Przedszkolu nr 2 coraz rzadszy widok.

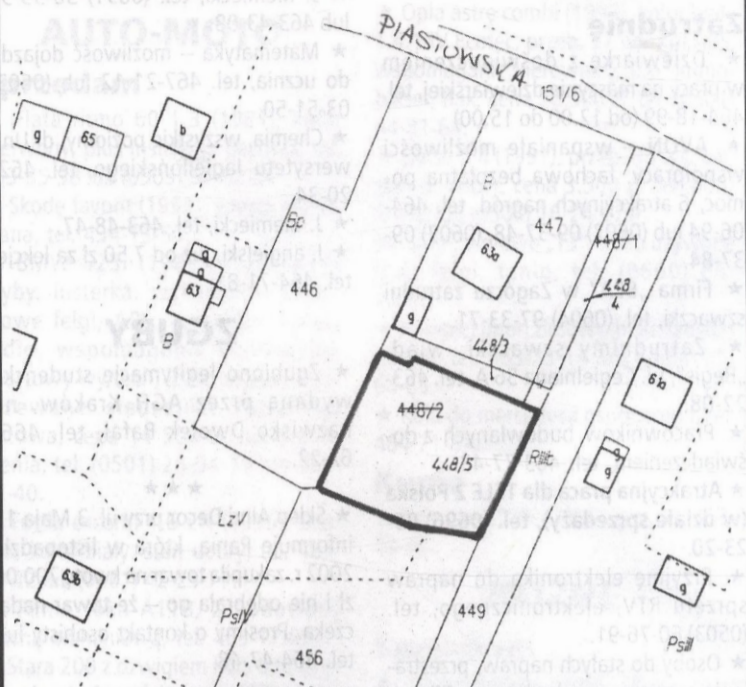
Podjęte w ramach programu adaptacyjnego działania, niewątpliwie ułatwią dzieciom przystosowanie się do nowego środowiska wychowawczego i stworzą przyjazną atmosferę zachęcającą do współpracy ich rodziców. (jg)

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż nieruchomości gruntowych:

1. Położonej w Sanoku obręb Dąbrówka, przy ulicy Piastowskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka: **Nr 448/5 o powierzchni 845 m², objęta księgą wieczystą KW Nr 55989.** Cena wywoławcza – 19.750,00 zł. Wadium – 3.000,00 zł.



Nieruchomość przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z usługami nieuciążliwymi.

2. Położonych w Sanoku, obręb Olchowce, przy ul. Wyspiańskiego, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

Nr 178/12 o pow. 734 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048

Cena wywoławcza – 14.800,00 zł.

Wadium – 2.500,00 zł.

Nr 178/16 o pow. 685 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048

Cena wywoławcza – 13.800,00 zł.

Wadium – 2.000,00 zł.

Nr 178/18 o pow. 855 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048

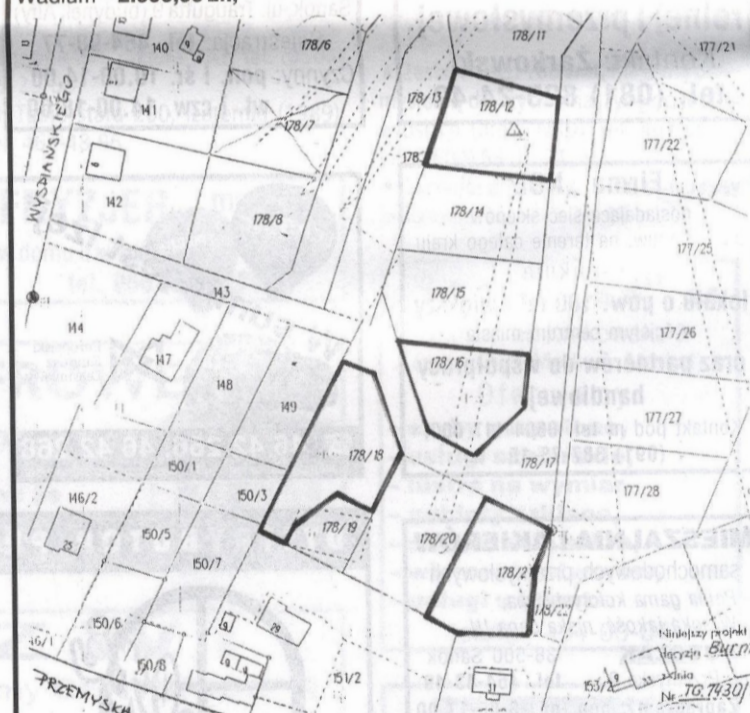
Cena wywoławcza – 15.100,00 zł.

Wadium – 2.500,00 zł.

Nr 178/21 o pow. 737 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048

Cena wywoławcza – 13.400,00 zł.

Wadium – 2.000,00 zł.



w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne
Przetargi odbędą się **7 listopada 2003 r. o godz. 10.00** w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta, pokój nr 34, w terminie **do 3 listopada 2003 r.**

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku VAT. W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi. Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu może zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją w niżej wymienionym Wydziale.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.

Oplaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 465-28-40.

II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sanoku,

ul. Mickiewicza 11

ogłasza przetarg nieograniczony

na usunięcie przyczyn zawilgocenia ściany sali gimnastycznej od strony parku, usunięcie obsuniętej ziemi, gruzu, śmieci i zgnitych liści.

Termin realizacji: 29.11.2003 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać od 15 października 2003 r. w siedzibie zamawiającego w sekretariacie w godz. 9.00-14.00 – bezpłatnie.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego w sekretariacie w godz. 9.00-14.00.

Termin składania ofert upływa 23 października 2003 r. o godz. 12.00.

Przetarg odbędzie się 23 października 2003 r. o godz. 12.30 w siedzibie II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sanoku, ul. Mickiewicza 11, sala nr 14. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku,

ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg nieograniczony

na poszerzenie dojazdu z płyt betonowych typu „JOMB” do budynku przy ul. Cerkiewnej 17.

Termin realizacji: 25.11.2003 r.

Wysokość wadium: 600 zł.

Regulamin przetargu można odebrać od 17 października 2003 r. w siedzibie zamawiającego (pokój 412) w cenie 10 zł.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pokój 412.

Termin składania ofert upływa 27 października 2003 r. o godz. 9.00.

Przetarg odbędzie się 27 października 2003 r. o godz. 10.00 w Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku, pokój 313.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający wymagania określone w regulaminie przetargu.

Ogłoszenia Drobne i Reklamy przyjmujemy do poniedziałku do godz. 16.30.

KOMUNIKAT Rejonu Energetycznego w Sanoku

Dla ułatwienia naszym odbiorcom i klientom załatwiania spraw związanych z dostarczeniem energii elektrycznej i przyłączenia do sieci elektroenergetycznej, Rejon Energetyczny Sanok wydłuża czas pracy Biura Obsługi Klienta począwszy od 20 października 2003 r.

W poniedziałki i czwartki do godziny 17.00.

W pozostałe robocze dni tygodnia Biuro czynne od 7.00-15.00.

Dyrektor Gimnazjum nr 2 w Sanoku,

ul. Sobieskiego 5

ogłasza przetarg nieograniczony

na remont sanitariatów oraz częściową wymianę okien.

Termin realizacji zamówienia: 15.12.2003 r.

Ze względu na krótki okres realizacji zamówienia zaleca się pracę w systemie dwuzmianowym oraz wolne soboty. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Gimnazjum nr 2, 38-500 Sanok ul. Sobieskiego 5 lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Gimnazjum nr 2 w Sanoku, ul. Sobieskiego 5.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Grażyna Patronik – tel. 463-05-38.

Termin składania ofert upływa 4 listopada 2003 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 4 listopada 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Gimnazjum nr 2 – pokój dyrektora Gimnazjum nr 2.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22. ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29. Listopada 15 4612520

HOKEJ

„Szkółka” pokonana

KH SANOK – SMS I PZHL SOSNOWIEC 5-0 (3-0, 0-0, 2-0)

Bramki: 1-0 T. Demkowicz – Kostecki – G. Galant (5), 2-0 D. Demkowicz – Stolarik – M. Mermer (11), 3-0 M. Mermer – Radwański (13), 4-0 M. Mermer – Radwański (45), 5-0 Kostecki – T. Demkowicz – T. Mermer (57). KH: Janiec – Stolarik (2), D. Demkowicz; Rapała, Ciepły (16); Burnat, Mika (2) oraz Lisowski – Radwański, M. Mermer (2), Niemiec (25); Miśków, Piecuch, Barnuś (6); T. Demkowicz (4), Kostecki, Galant (2) oraz G. Brejta, T. Mermer. Sędziował: T. Przyborowski (Krynica). Kary: 59 min. (w tym kara meczu dla Marcina Niemca oraz kara za niesportowe zachowanie dla Piotra Ciepłego) i 18 min. Widzów: 1800.

Spotkanie lidera z wiceliderem wywołało ogromne zainteresowanie. Sobotni pojedynek, mimo iż rozgrywany był o godz. 19.30 zgromadził na trybunach rekordową liczbę kibiców, którzy nie mogli narzekać na brak emocji. Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że było to siódme zwycięstwo naszej drużyny.

Pierwszą groźną sytuację stworzyli sobie goście, ale Łukasz Janiec nie dał się zaskoczyć Łukaszowi Sękowskiemu. W odpowiedzi Robert Kostecki przeprowadził dynamiczną akcję i podał zza bramki do Tomasza Demkowicza, który mocnym strzałem pod poprzeczkę pokonał Tomasza Rajskiego. W 11. min. z ławki kar wyszedł Tomasz Lisowski, który otrzymał idealne podanie od Macieja Radwańskiego, jednak przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gości. Kilkanaście sekund później to my graliśmy w przewadze (na ławce kar Piotr Koseda) i szybko zamknęliśmy rywala w ich tercji i Dariusz Demkowicz efektywnym strzałem z nadgarstka zdobył drugiego gola. W 12. min. za zranienie przeciwnika karę meczu otrzymał Marcin Niemiec i przez kolejne pięć minut musieliśmy się bronić. Nasi jednak znakomicie wytrzymali ten okres gry w przewadze, mało tego, strzeliliśmy trzecią bramkę. Szybką kontrę przeprowadził Radwański, który idealnie dograł do Macieja Mermera, a ten nie miał problemów z ulokowaniem krążka w siatce.

Na początku drugiej odsłony groźnie strzelał M. Mermer, ale Rajski był na posterunku, a chwilę później Kostecki trafił w słupek. W odpowiedzi groźnie strzelali Bartosz Dąbkowski i Sebastian Kowalówka, ale w obu przypadkach Janiec udanie interweniował. W 30. min. po podaniu M. Mermera sam na sam z golkiperem przyjezdnych znalazł się D. Demkowicz, ale nie zdołał go pokonać. Dwie minuty później mocnym strzałem z linii niebieskiej popisał się Krzysztof Bartosik, ale Janiec był na posterunku. Później okazję do podwyższenia rezultatu miał D. Demkowicz, ale Rajski zdołał odbić krążek po uderzeniu naszego obrońcy.

W 25 sek. trzeciej tercji blisko zdobycia bramki był Branislaw Stolarik, ale jego strzał z linii niebieskiej był minimalnie niecelny. Później groźnie z nadgarstka uderzał Łopuski, ale Janiec tego dnia był w znakomitej dyspozycji. Tymczasem nasi po chwilowym przestoju zaatakowali i zdobyli czwartą bramkę. Ponownie w roli głównej wystąpił duet Radwański i M. Mermer. Ten pierwszy popisał się idealnym podaniem, natomiast strzał tego drugiego wyśladował w okienku bramki Rajskiego. Później T. Demkowicz mógł wpisać się na listę strzelców, ale w decydującym momencie nie opanował krążka. Z kolei w 48. min. Radwański znalazł się sam przed bramką Rajskiego, ale trafił leżące już golkipera „szkółki”. Wynik spotkania ustalił w 56. min. Kostecki, który popisał się precyzyjnym strzałem po lodzie.

Znowu do zera

KH SANOK – SMS I PZHL SOSNOWIEC 5-0 (2-0, 0-0, 3-0)

Bramki: 1-0 Miśków – Barnuś (8), 2-0 Kostecki – Radwański (20), 3-0 Niemiec – Radwański – M. Mermer (27), 4-0 Miśków – Barnuś – Rapała (33), 5-0 Galant – Kostecki (37). KH: Janiec – Stolarik, D. Demkowicz; Rapała, Ciepły (2); Burnat, Mika oraz Lisowski – Radwański (2), M. Mermer (2), Niemiec (2); Miśków (2), Piecuch, Barnuś; T. Demkowicz, Kostecki (2), Galant (6) oraz G. Brejta, T. Mermer. Sędziował: M. Ostrowski (Kraków). Kary: 18 i 34 min (w tym kary za niesportowe zachowanie dla Łukasza Rutkowskiego i Sebastiana Kowalówki). Widzów: 1800.

Wylicznica trwa. Ósmy mecz i ósme zwycięstwo. Nasi hokeiści po raz drugi pokonali drużynę, której wszyscy zawodnicy to aktualni reprezentanci Polski do lat 20. Znakomicie między słupkami spisywał się Łukasz Janiec, który w obu spotkaniach zachował czyste konto.

Przed rozpoczęciem spotkania kapitan drużyny Arkadiusz Burnat wręczył kwiaty byłemu bramkarzowi Bogumiłowi Malinowskiemu, któremu kilka dni wcześniej urodziła się córka.

Niedzielne spotkanie również toczyło się w szybkim tempie, jednak przewaga naszych, ani na moment nie podlegała żadnej dyskusji. Warto podkreślić, że bardzo dobrze prowadził go główny rozjemca Marek Ostrowski z Krakowa. Na początku meczu to jednak przyjezdni mogli zdobyć bramkę, ale uderzenie Pawła Benasiewicza pewnie obronił Janiec. W 5. min. szybką akcją przeprowadził Łukasz Miśków, następnie podał do Macieja Piecucha, a ten zza bramki idealnie dograł do Adriana Barnusia, ale strzał naszego napastnika z najwyższym trudem obronił Bartosz Stepokura. Trzy minuty później Barnuś popisał się świetnym podaniem do Miśkowskiego, a ten precyzyjnym strzałem z nadgarstka zdobył pierwszą bramkę. W 16. min. wynik meczu mógł podwyższyć Stolarik, ale strzał naszego obrońcy zdołał odbić bramkarz gości. W odpowiedzi sam na sam z Jańcem znalazł się Tomasz Mackowiak, ale ponownie nasz bramkarz popisał się znakomitą interwencją. Kiedy wydawało się, że ta tercja zakończy się jednobramkowym prowadzeniem, nasi udowodnili, że warto grać do końca. Krążek w tercji obronnej gości wyłuskał Radwański, następnie odegrał do Kosteckiego, który zdobył bramkę równo z końcową syreną.

Druga odsłona rozpoczęła się od strzału Piotra Ciepłego, ale uderzenie naszego obrońcy obronił Stepokura. Chwilę później bliski strzelenia kontaktowej bramki był Benasiewicz, ale nie trafił praktycznie do pustej bramki. W 27. min. graliśmy w przewadze (na ławce kar Dąbkowski) i zdobyliśmy trzeciego gola. Szybko zamknęliśmy rywala w ich tercji i po podaniu zza bramki Radwańskiego, efektywnego gola strzelił Niemiec. Cztery minuty później z ławki kar wyszedł Grzegorz Galant i znalazł się sam na sam ze Stepokurą, ale nie zdołał go pokonać. Uczynił to dwie minuty później Miśków, który wykorzystał precyzyjne podanie Barnusia. Później blisko zdobycia bramki był Burnat, ale jego strzał z dalszej odległości zdołał obronić golkiper „szkółki”. W 37. min. na ławce kar powędrował Jakub Jędrzejczyk i już po 10 sek. G. Galant zdobywa piątą bramkę dla naszego zespołu.

Na początku ostatniej odsłony stworzyliśmy sobie trzy klarowne sytuacje, ale strzały Radwańskiego, Piecucha i Niemca zdołał obronić Stepokura. W 49. min. kapitalną interwencją popisał się Janiec, który w sobie tylko znany sposób obronił strzał Benasiewicza. Niestety, później zamiast ciekawego widowiska, kibice oglądali antyhokey w wykonaniu „szkółki”. Zawodnicy tej drużyny zamiast skupić się na grze, starali się prowokować naszych hokeistów. Niestety, głównym prowokatorem był trener SMS-u Tomasz Rutkowski, który wręcz zachęcał młodych zawodników do brutalnej gry. Swoją drogą takie zachowanie nie przystoi trenerowi reprezentacji Polski do lat 20, którego zadaniem jest również wychowywanie młodych ludzi.

Tabela: 1. KH (8, 24, 60-14).

Wiadomości hokejowe redaguje GRZEGORZ MICHAŁEWSKI

Ligi młodzieżowe

„Złota bramka”

Białego

Juniorzy młodsi

MKH SANOK – MOSM TYCHY

9-6 (1-2, 3-3, 5-1)

Bramki: Krzanowski 2, Mołoń 2, Biały 2 oraz Vogel, Polański, Drwięga. MKH: Gładysz (Płatosz) – Krzanowski, D. Wojtas; Vogel, K. Maślak oraz Królicki – Padiasek, Sobkowicz, Solon; Biały, Drwięga, Mołoń; Rudnicki, M. Ambicki, Polański.

Początek nie zapowiadał zwycięstwa. Niestety, niezbyt pewnie między słupkami spisywał się Łukasz Gładysz i w połowie drugiej tercji zmienił go Łukasz Płatosz. Po dwóch tercjach wprawdzie przegrywaliśmy 4-5, ale w ostatniej odsłonie wręcz znokautowaliśmy rywala, aplikując mu pięć bramek. Festiwal strzelecki zakończył Bartosz Vogel, który w przedostatniej sekundzie meczu pokonał bramkarza gości strzałem z linii niebieskiej.

MKH SANOK – MOSM TYCHY 5-4

po dogr. (0-0, 2-1, 2-3, 1-0)

Bramki: Biały 4, Padiasek. MKH: Płatosz – Krzanowski, D. Wojtas; Vogel, K. Maślak oraz P. Wojtas – Padiasek, Sobkowicz, Solon; Biały, Drwięga, Mołoń; Rudnicki, M. Ambicki, Polański.

W drugim spotkaniu emocje sięgnęły zenitu. W trzeciej tercji podopieczni Jerzego Hućko przegrywali już 2-4, ale wtedy nastąpił popis Marcina Białego, który najpierw strzelił 2 bramki, doprowadzając do wyrównania, a w 2. minucie dogrywką zdobył „złotą” bramkę.

Żacy

MKH SANOK – MMKS PODHALE II

NOWY TARG 7-2 (2-0, 1-2, 4-0)

Bramki: D. Ciepły 4 oraz Wilusz, Cyganik, Piotr Szarek. MKH: Wajda – Mazur, Ł. Zięba; Wolanin, Kobylarski; Łopatowski, Królicki – D. Ciepły, Wilusz, Cyganik; Kowalski, Hućko, Haduch oraz Piotr Szarek, Paweł Szarek.

Efektowne zwycięstwo, jednak MKH dobrze zagrało tylko w ostatniej odsłonie. Wtedy właśnie zabrali się ostro do roboty, czego efektem były cztery strzelone bramki. Najskuteczniejszym napastnikiem okazał się Damian Ciepły, który czterokrotnie wpisywał się na listę strzelców.

KTH KM MOSIR KRYNICA –

MKH SANOK 9-1 (5-0, 1-0, 3-1)

Bramki: D. Ciepły. MKH: Wajda – Mazur, Ł. Zięba; Wolanin, Kobylarski; Łopatowski, Królicki – D. Ciepły, Wilusz, Cyganik; Kowalski, Hućko, Haduch oraz Piotr Szarek, Paweł Szarek.

Kolejna porażka w Krynicy. O przegranej zdecydowała pierwsza odsłona, w której rywale strzelili pięć bramek. W drugiej i trzeciej tercji gra była w miarę wyrównana, ale o zwycięstwie nie było już mowy. Zdaniem trenera Arkadiusza Burnata zawiedli obrońcy. Dwie puszczone bramki obciążają także konto bramkarza Kamila Wajdy.

Żacy młodsi

MKH SANOK – MMKS PODHALE NOWY

TARG 2-9 (0-1, 1-3, 1-5)

Bramki: K. Niemiec, A. Mielniczek. MKH: Grześków – Pytlowany, Grygiel; Ł. Zięba, Piotrowski; B. Burnat, Reynolds – Tylko, Kwieciński, Hnat; H. Demkowicz, A. Mielniczek, Kaczorowski; K. Niemiec, R. Mielniczek, Mienkina.

Mimo porażki szkoleniowiec naszych żaczków Tomasz Demkowicz był zadowolony z postępów jakie w ostatnim czasie poczynili jego podopieczni. W pojedynku z MMKS-em dobrze między słupkami spisywał się bramkarz Wojciech Grześków. Przez pierwsze dwie odsłony nasz zespół toczył w miarę wyrównany pojedynek, ale w trzeciej odsłonie do głosu doszli goście, aplikując naszym pięć goli. Dla naszego zespołu bramki zdobyli Arkadiusz Mielniczek i Kamil Niemiec.

KTH KM MOSIR KRYNICA –

MKH SANOK 16-1 (9-0, 4-0, 3-1)

Bramki: K. Niemiec. MKH: Grześków (Skralak) – Pytlowany, Grygiel; Ł. Zięba, Piotrowski; B. Burnat, Buczkowicz; Reynolds, Ząbkiewicz – Tylko, Kwieciński, Hnat; H. Demkowicz, A. Mielniczek, Kaczorowski; K. Niemiec, R. Mielniczek, Mienkina oraz Bereźniak.

Krynianie już w pierwszej tercji pozabawili naszą drużynę złudzeń, strzelając 9 bramek. W drugiej i trzeciej tercji miejscowi zdobyli kolejne 7 goli, a w tym czasie nasze żaczki zdołały odpowiedzieć tylko jednym trafieniem, którego autorem był K. Niemiec. W sobotę na Torsanie rozegrany zostanie turniej minihokeja Uczniowskich Klubów Sportowych. W zawodach wystartuje pięć drużyn: UKS Skalni Nowy Targ, UKS Górale Nowy Targ, UKS Harnasie Nowy Targ, UKS Beskidy Krynica i UKS Niedźwiadki Sanok. Początek zawodów godz. 11.00.

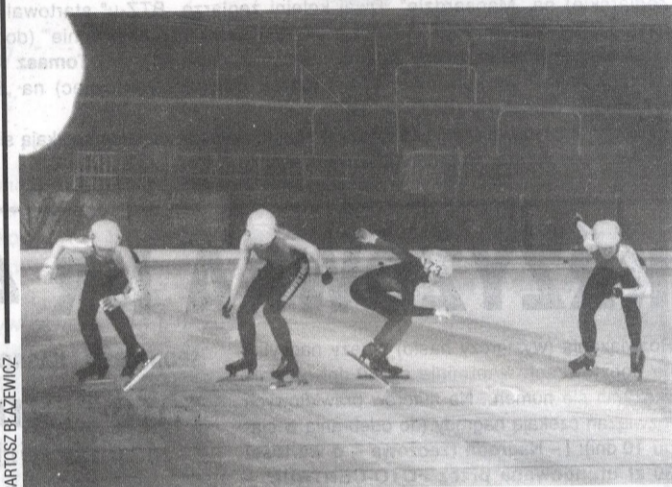
Short-track

Dobrze jeżdżą

Sezon rozpoczęli reprezentanci Elcomu-MOSiR, którzy mają już za sobą dwa starty. Od samego początku wysoką formę prezentuje Barbara Kobyłakiewicz.

Pierwszym startem Elcomu były zawody Czech Open w miejscowości Mlado Boleslav. Kobyłakiewiczówna zdobyła trzy brązowe medale – w wieloboju oraz na 800 i 1000 metrów. Magdalena Szwałik była 4. w wieloboju oraz 3. na 500 i 5. na 1000 m. W kategorii juniorów B do półfinałów dotarli Michał Golik, Damian Gałązka i Piotr Buczek, poprawiając rekordy życiowe.

Początkiem bieżącego tygodnia na Torsanie rozegrano imprezę inauguracyjną zmagania w ramach Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych i Pucharu Polski. Wychowankowie trenera Romana Pawłowskiego startowali pierwszego dnia w OZR. W juniorkach C Kobyłakiewicz była zdecydowanie najlepsza, wygrywając obydwie wyścigi (500 i 1000 m) oraz oczywiście wielobój. Szwałik zajęła 3. miejsce (2. na 500 i 4. na 1000). Pozycja 8. przypadała debutantce Jowicie Majdzie (8. na 500 i 9. na 1000). Maciej Tymoczko i Kamil Kornecki uplasowali się w drugiej dziesiątce. O kategorię niżej, w juniorkach D, 3. była siostra Basi – Ania Kobyłakiewicz (3. na 500). W juniorach B nieźle pojeździł Michał Golik, sklasyfikowany ostatecznie na 4. pozycji (2. na 1000, 3. na 500). Gałązka i Buczek dotarli do półfinałów. W juniorkach B – 8. Sylwia Nowak (7. na 500, 8. na 1000); w juniorach A – 9. Grzegorz Golik (9. na 500, 11. na 1000). (bb)



Do biegu, gotowe, start

SIATKÓWKA

III liga

Bez straty seta

Planowe rozpoczęcie sezonu. Pewne zwycięstwo grającej w pełni juniorskim składem Sanoczanki.

SANOCZANKA SANOK – WISŁOKA DĘBICA 2-0 (17, 13, 24)

Sanoczanka: Śmietana, A. Latoś, Zając, Dymińska, Rojek, R. Szmyd. Bury (libero).

Po nieco nerwowym początku drużyna Ryszarda Karaczkowskiego opanowała sytuację i skutecznie punktowała przeciwnika, w którego szeregach nie brakowało senierek, swego czasu ocierających się nawet o II ligę. Sanoczanka niepodzielnie panowała na siatce, mając dużą przewagę nie tylko w ataku, ale i grze blokami. Siatkarki Wisłoki przeciwstawiły niezłą zagrywkę i ambitną grę w polu, ale tego dnia było to zdecydowanie za mało. W ostatnim secie nasze zawodniczki chyba nieco za wcześnie uwierzyły, że jest po meczu, rywalki prowadziły już 24-21, ale nie wykorzystały kilku meczboli i straty udało się odrobić. Bardzo dobrą partię rozegrała na libero Katarzyna Bury. (b)

Podkarpacka liga junierek

Nerwowa wygrana

SANOCZANKA SANOK – STAL NOWA DĘBA

3-1 (20, 18, 20, 21)

Sanoczanka: Śmietana, A. Latoś, Zając, Dymińska, Rojek, R. Szmyd. Bury (libero).

Dzień po meczu z Wisłoką ten sam skład odniósł kolejne zwycięstwo, choć po znacznie bardziej nerwowej grze.

Mecz skrajności, bo z jednej strony dużo ładnych akcji, z drugiej masa niewymuszonych błędów z obydwu stron. Szarpany był zwłaszcza pierwszy set, zakończony po myśli Stali. Potem siatkarki Sanoczanki opanowały nerwowość. Generalnie o ich zwycięstwie zdecydowały dłuższe okresy stabilnej gry. (bart)

Liga sanocka

Start za tydzień

Trzecia edycja rozgrywek rusza w przyszły piątek. Frekwencja rekordowa – aż 20 drużyn.

W trzeciej edycji ligi sanockiej grać będą: Mansard, Wójtostwo, Dąbrówka, Eldom, Czerkiesy, Juniorzy, Stomil, Poglesz, Straż Pożarna, Błonie, Nafta, Nowsan, SAN-FOT oraz kilku debutantów – Sosenki, CD Skład, Długie, San-Klub, Pod Dębami, ILO i Rzepedź. Drużyny rozpoczną rozgrywki w dwóch grupach. Po trzy najlepsze awansują do fazy play-off, a o dwa pozostałe miejsca walczyć będzie 8 zespołów, które w obydwu grupach zajmą miejsca od 4. do 7. Rozpoczęcie rozgrywek w przyszły piątek o godz. 17.30 w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1. W pierwszych meczach zagrają: Mansard z Długiem i Nafta z Rzepedzią. Następne spotkania rozgrywane będą także w SP3. (b)